

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 140.

Piątek, 28 Czerwca (10 Lipca).

1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Święt. c. uroczystych i Niedziela. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie r. 3. — Półrocznie r. 4. — Kwartalnie r. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnośzenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnośzenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie r. 9 kop. 20. — Półrocznie r. 4 kop. 60. — Kwartalnie r. 2 kop. 30. — Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Nominacja. — Postanowienie komitetu urządzającego. — Kasa oszczędności.
DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Obraz św. Aleksandra Newskiego; stosunki ekonomiczne; widoki na urodzaje; ceny; brak cerkwi. — Progimnazjum w Zamostju; posucha i stosunkowa drożyna. — Burza. — Oświecenie. — Kursa monet. — Podróż Najdostojniejszych Osób. — Emigracja chińska. — **Austria i ziemie słowiańskie.** Allokucja; sobór ekumeniczny. — Projekt do prawa o organizacji armji. — Kwestja chorwacka. — Sejm węgierski. — Aresztowania. — Sprawy galicyjskie. — **Francja.** Kwestja pokoju. — **Włochy i Rzym.** Konecyjum ekumeniczne. — **Turcja i ziemie słowiańskie.** Wybór księcia serbskiego. — Proces zabójców księcia serbskiego. — Prawo o własności. — **Ameryka.** Konwent demokratyczny. — Wojna brazylijsko - paragwajska. — Kongres argentyński. — **Afryka.** Wojna w Maroko. — **Azja.** Wypadki w Japonji. — Korespondencja z Paryża. — Węgiel kamienny w Rosji.
FEJLETON. — Szkice psychologiczne. — Bankrucci (d. c.)
PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

dnia 27 Czerwca (9 Lipca).

Nominacja. — Przez Najwyższy ukaz imienny, wydany do rady państwa z d. 4 czerwca, towarzysz ministra dróg komunikacji, senator, generał - lejtnant *Gerstfeld*, Najmilszowiej mianowany został członkiem rady państwa, z uwolnieniem od dotychczasowych obowiązków i z pozostawieniem tytułu senatora.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO.

etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W rozstrzygnięciu zaszczej kwestji co do zastosowania do urzędników służących w Gubernjach Kró-

stwa Art. 473 Tom III Zb. Praw Ust. o służ. cyw. względem zaliczania z góry przy przenoszeniu się ich do rozporządzenia Rządu trzymiesięcznej płacy, Komitet Urządzający na przedstawienie Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Spraw wewnętrznych i w wykonaniu Najwyższego Rozkazu zapadłego dnia 31 Maja 1868 r. postanowił i stanowi:

1) Do urzędników służących w gubernjach kraju Nadwiślańskiego, stosuje się przepis art. 473 Ustawy o służbie z rozporządzenia Rządu, (Zb. Pr. T. III wyd. 1857 r.) o zaliczaniu z góry trzymiesięcznej płacy, przy przenoszeniu z jednego miejsca do drugiego z rozporządzenia Rządu.

2) Postanowienie niniejsze wnieść do Dziennika Praw i zalecić do stosowania się wszystkim tak głównym jako i innym oddzielnym Zarządów w Królestwie.

Działo się w Warszawie na 252 posiedzeniu dnia 14 (26) Czerwca 1868 r.

Namiestnik w Królestwie

Generał-Feldmarszałek (podpisał) Hrabia *Berg*.

Członek - Zawiadujący Czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podpisano) *J. Solowjew*.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Komitet Urządzający w wykonaniu Najwyższego Rozkazu zapadłego d. 31 Maja 1868 r. postanowił i stanowi:

1) Wszystkim urzędnikom, tak tym którzy przeszli już po dniu 1 stycznia 1864 r. jakoteż tym którzy nowo przechodzą z Cesarstwa na służbę do Gubernij kraju Nadwiślańskiego w Zarządzie spraw Wewnętrznych, lecz nie podchodzący pod najwyższej w d. 30 lipca 1867 r. zatwierdzone przepisy o prawach i prerogatywach urzędników ruskiego pochodzenia, służących w tych Gubernjach, pozostawia się prawo, podług ich życzenia, albo poddać się obowiązującej w Królestwie Ustawie o Stowarzyszeniu Emerytalnem i w takim razie opłacać po 10% na rok od całkowitej płacy nie wyłączając i przyznawanych w służbie dodatków do płacy, albo też poddać się Ustawie

o pensjach w Cesarstwie (T. III Zb. Praw. wyd. z r. 1857) i opłacać na kapitał pensyjny po 2% rocznie od całkowitego uposażenia i dodatków do niego.

2) Kto raz objawi życzenie uiszczania potrąceń z pensji według Ustawy o Stowarzyszeniu Emerytalnem, nie ma prawa zmienić następnie swojego zamiaru.

3) Tym z pomienionych urzędników którzy objawią życzenie podlegania Ustawie o pensjach w Cesarstwie, potrącona składka emerytalna nie zwraca się, lecz czas przebyły przez nich na służbie w Gubernjach Królestwa, zalicza się na równi ze służbą w gubernjach wewnętrznych do ogólnego terminu wysługi do otrzymania pensji według tej ustawy.

4) Wykonanie niniejszego Postanowienia, które zamieszczone być winno w Dzienniku Praw, wkłada na Dyrektora Głównego Spraw Wewnętrznych i na Zawiadującego Zarządem Finansowym w Królestwie.

Działo się w Warszawie na 252 posiedzeniu dnia 14 (26) czerwca 1868 r.

Namiestnik w Królestwie,

Generał-Feldmarszałek (podp.) Hr. *Berg*.

Członek - Zawiadujący Czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Solowjew*.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do d. 23 Czerwca (5 Lipca) r. bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 77, na które tudzież na dawniejsze w 369 wnioskach złożono rub. sr. 6,878 kop. 85. Na żądanie zaś 85 Uczestników (prócz procentu r. 16 kop. 62 1/2 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 2,934 kop. 68 1/2 i umorzyła książeczek 22. Przyno uczestników 18,404, posiada kapitał rub. sr. 630,913 kop. 35 1/2.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

dnia 27 Czerwca (9 Lipca).

Patrie, dziennik należący do liczby półurzędowych organów francuzkich, ciągle dowodząca, że Francja dawała i daje dowody pokojowego usposobienia, podczas kiedy od strony Niemiec

za dobrą wróżbę — iż wszystkie przypisywane dziś memu synkowi przymioty, posiedzie on istotnie w niedalekiej przyszłości.

— „Tobie kochana siostró, zawsze się zdaje, że wszystko co ja mówię jest żartem lub nieprawdziwym; szczerólnie to uprzedzenie!

Marja podniosła oczy, wpatrując się uważnie w twarz Laury — potem spuściła je znowu i rzekła bawiąc się listkiem oderwanym z bukietu: — „Chciałabym moja siostró, ażeby wszystko co usłyszę dotkliwego dla mego serca lub smutnego dla duszy — było zawsze żartem tylko... Mniemam, że takie chęci podziela zemną świat cały... — „Ależ, rzekła, zawsze z uśmiechem, choć widocznie złośliwym nieco Laura, to co powiedziałam przed chwilą a propos twego dziecka, nie zawierało w sobie nic smutnego ani dotkliwego dla serca tak czulej matki... — „Owszem, — bo, rzekła śmiało patrząc w oczy Laury, jestem przekonana, że Zygmunt ani słowa nie mówił z tobą o naszym biednym malcu.

— „I zkądże ta pewność? — „Bardzo naturalna — gdyż przyjechawszy do Warszawy, głównie z zamiarem poradzenia się lekarzy tutejszych o wątłe zdrowie naszego chłopczyka, nie możemy chwalić jego przymiotów.

— „O czem więc tedy, rozmawiał ze mną twój małżonek, Marjo? — „Czyż mogę wiedzieć! Zapewne o pięknej zabawie, którą wydała nam ciocia lub, co prawdopodob-

niej o twojej tualecie i twarzy, które są jeszcze świetniejsze i piękniejsze.

Marja rozdrażniona ironicznym tonem i wyrazem spojrzenia siostry, nie mogła powściągnąć się, i nadała swej mowie także wyraźny odcień szyderstwa. Pani Melchjorowa dostrzegła to, zarumieniła się z gniewu i rzekła po chwili:

— „Pamiętasz Marjo, naszą ostatnią rozmowę w Ostendzie?

Młoda kobieta zadrzała, przewidując jakieś nowe nieszczerzcie — lecz opanowała się natychmiast i odpowiedziała sucho.

— „Chciałabym zapomnieć o niej, przez wzgląd na ciebie... — „Doprawdy? I dla czegoż ten wzgląd tak miłosierny?

— „Bo stało się jak powiedziałam wówczas — to jest, że pomyliłaś się w przypuszczeniach, gdyż dotąd ciągle jestem pewna serca i... rozumu mego męża.

To rzekłszy Marja powstała i przeszedszy salon chwyciła cokolwiek krokiem, weszła do przyległego gabinetu pani Rzewnickiej, ztamtąd zaś, przez szklane drzwi przymknięte, schroniła się do sali przeznaczonej na oranżeryę, w której mnóstwo roślin przeznaczonych na ozdoby, ukryte pomiędzy niemi i kwiatów otaczających małe, ukryte pomiędzy niemi i kwiatów, nadawały pozór zimowego ogrodu. — Doszedłszy do jednej z takich, najbardziej ocienionych, młoda kobieta upadła na nią bezwładnie. Siła ducha podtrzymywana oburzeniem i wzdargą podczas rozmowy z siostrą, opuściła ją całkiem. Oparła głowę o

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

SZKICE PSYCHOLOGICZNE.

BANKRUCI.

(Dokończenie). (*)

§.

— „Lauro! moja śliczna szatanko, z ciałem lilji i oczami anioła! Powiedz mi, w tej krótkiej chwile, swobodnej od natrętnych uszu — kiedy zobaczę ciebie?

— „Powiem ci to dziś jeszcze... Nie teraz jednak. Twoja żona patrzy na nas ciągle, ilekroć rozmawiamy. Odejdź Zygmunciu!

— I na cóż mi ten przymus? Jeżeli ty oddajesz mi się zupełnie — gardzę każdą przeszkodą — roztrącę wszystko pod stopami byle się dostać do ciebie.

Laura nie dosłuchawszy końca tego ognistego frazesu, wstała i przeszedszy salon, zbliżyła się do Marji i usiadła przy niej na opuszczonej przed chwilą przez jakąś damę miejscu.

— „Twój mąż powiada, że wasz chłopczyk jest cudem piękności, rozumu i dowcipu! rzekła Laura z uśmiechem zwracając się do zamyślanej Marji.

— „Zartował pewno, a raczej ty może zartujesz ze mnie, nadając takie przymioty dziecku zaledwie rocznemu. Lecz przyjmuję ten komplement czy żart,

(*) Patrz Nr. 113, 121, 122, 125, 129, 138 i 139.

a raczej Prus odzywają się groźby i wyzywania, nie zaniebala wyzyskać i ogólnych rozpraw w ciele prawodawczym francuzkiem. Dziennik ten wykazuje, że z wspomnianych rozpraw głównie uwydatnia się pragnienie pokoju wszystkich stronictw i odcieni; tak pan Rouher, jak pan Thiers, p. Emile Ollivier i p. Julian Favre przemawiali za pokojem i okazywali względem Niemiec usiłowania pojednawcze. *Patrie* dodaje, iż należałoby się spodziewać odwzajemnienia ze strony dzienników pruskich, szczególnie pólurzędowych; tymczasem rzecz się ma zupełnie odwrotnie. W tym celu *Patrie* przytacza treść artykułu czasopisma wydawanego w języku francuzkim *Corresp. de Berlin*, z powodu odstąpienia pomnika dla Lutra w Wormsie, w którym to artykule jest tylko mowa o przewadze Niemiec; gdzie jest powiedziane, że Europa oczekuje swego zbawienia od Niemiec, i że Europa zawdzięcza jedynie Niemcom triumf idei nowożytnych. Dalej *Patrie* rozbiera artykuł *N. Preuss. Zing* dowodzący, że utworzenie osobnego związku południowego jest tylko chimera, a pochłonięcie Niemiec południowych przez Prusy jest usprawiedliwiane przypuszczeniem wojny z Francją. Z tych artykułów *La Patrie* wyprowadza wniosek, że kiedy we Francji uwydatniają się pokojowe dążenia rządu, zgodne z życzeniami wszystkich odcieni opinii publicznej, z drugiej strony Renu, to jest w Niemczech, jakby się zdawało chcą skrzyżować te zamiary i uważają za patriotyzm rozdrażnianie opinii groźbami i wyzywaniem. Wobec takiego stanu rzeczy *Patrie* uznaje, że dla Francji niemożliwe jest rozbrojenie, a dowiedzenie tej niemożliwości, jak się zdaje, było głównym celem tego artykułu.

Za przykładem rady gminnej m. Wiednia, poszły i rady gminne innych miejscowości w Austrii, i uchwaliły protestacje przeciwko alokucji papieżkiej. — Z powodu, że odpowiedź p. Beusta na alokucję papieżką ma być ogłoszona dopiero w księdze czerwonej, zwrócono uwagę na to, kiedy księga ta ukaże się, to jest, kiedy powtórnie zbiorą się delegacje rady państwa i sejmu węgierskiego. Czas ten trudno oznaczyć, gdyż sejmy prowincjonalne, o ile wiadomo, mają być zwołane dopiero na dzień 22 sierpnia, a że dla załatwienia bieżących czynności potrzeba im będzie pozostawić najmniej cztery tygodnie czasu, zatem rada państwa nie będzie mogła być zwołana na nowo przed 1 ym października. — Nie brak kombinacji, szczególnie w formie korespondencji zagranicznych, o układach w celu pojednania się z Czechami; ile w nich jest pra-

haftowaną aksamitną poduszkę i grube łyzy popłynęły po jej zgnękanem licu.

Długo zostawała w tem położeniu, — do uszu jej dochodził dźwięk balowej muzyki i gwar salonowej rozmowy — zmysły opanował zwolna silny zapach kwiatów otaczających jej głowę, wreszcie łyzy zastygły na jej powiekach i Marja zasnęła tym lekkim nerwowym snem, który jest raczej marzeniem na jawie. Nagle... o kilka kroków, usłyszała szmer sukni i stapanie męzkie a zaraz po tem, znany jej głos — Laury — ozwał się z cicha lecz swobodnie: — „Scigasz mnie więc aż w tę ustroń kwiatów i cienia?”

— „Powiedz mi Lauro... przerwał głos drugi na dźwięk którego zadrżało serce Marji — gdzie moja żona?”

Marja pragnęła podnieść się i ozwać — lecz zbrakło jej siły i głosu — a tymczasem Laura odrzekła: — „Zaprowadziłam ją do sypialni cioci, gdyż biedna kobieta czuła się znużoną.”

— „Lauro! wyszeptał w tej chwili Zygmunt, ujmując rękę pani Melchjorowej, powiedz mi tu, w chwili gdy jesteśmy swobodni — czy istotnie chcesz być na zawsze moja?”

— „Okrutny, jesteś Zygmuncie, rzekła Laura głosniej cokolwiek, jak gdyby pragnęła ażeby ani jedna sylaba z tej rozmowy nie znikła dla ukrytej Marji — o pobycie której w oranżerii wiedziała. Wymagasz odemnie poświęceń nad siłę. Bo wreszcie, gdybym nawet miała litość nad tobą, gdybym pragnęła odpłacić ci tę nieograniczoną czułość jaką mi okazujesz z tak

wdy a ile fałszu, trudno odgadnąć, gdyż półurzędowe dzienniki wiedeńskie, zupełnie zachowują milczenie co do spraw czeskich. W sferach dobrane zawiadomionych zapewniają, iż podróż cesarza austriackiego do Pragi miała ten rezultat, iż wykazała zupełną niemożność pojednania się z krań owemi żywiołami Czech; co do porozumienia się z żywiołami umiarkowanymi, miano nabyć przekonanie, iż opozycja ich łatwiej da się złamać przez czas i korzystne następstwa konstytucyjnie uregulowanej administracji, niż przez ustępstwa. Nie małą porażką dla Czechów stanowi świeżo ogłoszone prawo o bezpośrednich wyborach do izby deputowanych rady państwa. W skutku tego prawa izba ta, która dotąd, jako składająca się z delegatów sejmów prowincjonalnych, reprezentowała niejako prowincje Austrii, ma teraz reprezentować całą Przedlitawję. — Według dzienników węgierskich, potrzeba już tylko dwóch posiedzeń dla ukończenia pomyślnego narad delegatów kroackich z delegatami węgierskimi. Wszystkie kwestje zostały już załatwione z wyjątkiem kwestji co do miasta Fiume, którą pozostawiono do rozstrzygnięcia obu sejmom.

Kwestja następstwa tronu serbskiego została ostatecznie załatwiona przez namaszczenie olejem księcia Milana, a powszechnie chwalony wybór rejencji pozwala się spodziewać, że obawy wzbudzone przez zamordowanie księcia Michała, stanowczo zostały usunięte. Jednakże niektórzy politycy, niezadowolnieni z takiego rezultatu, do osiągnięcia którego przyczyniło się tak postępowanie narodu serbskiego, jak i zgodność postawy mocarstw europejskich, usiłują mylnymi wiadomościami niepokoić opinię publiczną. Tak *International* donosi, że Porta przesłała do mocarstw przeciwko wyborowi księcia Milana memoriał, który może dać powód do zawikłanych sporów i starć. Na obalenie tej wieści dość przypomnieć postawę Porty podczas całego bezkrólewia w Serbji; obok tego piszą do *Constitutionnela* z Konstantynopola, że w tamtejszych sferach rządowych zadowolnieni są nietylko z wyboru księcia Milana, lecz i z wyboru rejencji, w nadziei, że ta ostatnia, jako piastująca tymczasową władzę, będzie postępowała ostrożniej.

Dotąd niema wiadomości z Ameryki, jakiego kandydata do prezydentury wybrał konwent demokratów w Nowym Jorku, który się tam zebrał 22 czerwca (4 lipca).

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

— „Dawna, to powiedz, czyliż względ na twoją biedną i tak tkliwie kochającą cię żonę, pozwoli mi to uczynić? A wreszcie... któż zaręczy że uczucia twoje nie zmienią się, i że nie opuścisz mnie tak samo jak dziś pragniesz opuścić Marję...”

— „Nie mów tak Lauro! Uczucie jakie mam dla ciebie — jest całkiem inne. Kocham cię, nie ja sam tylko, lecz cię żąda cała krew moja; za twojem spojrzeniem i głosem tęskni cała moja istota... Tamta... należy do mnie, lecz ja... ja Lauro, jak niewolnik, jestem cały twoją tylko własnością.”

— „A wyrzuty sumienia Zygmuncie? a opinja świata — a wreszcie, może i tęsknota za opuszczoną tak okrutnie Marją? Czyliż to wszystko nie przyjdzie z kolei i nie zagrozi trwałości twego dla mnie uczucia?”

— „O nigdy — nigdy! Od tej chwili przysięgam ci, że tylko do ciebie, do ciebie samej życie moje należy. I Zygmut wyrzekłszy z wybuchem gwałtownej żądzy te wyrazy, pochwycił Laurę w objęcia.”

— „A cóż się stanie z naszym synem, panie? zapytała Marja, która blada, z bezdenną otchłanią rozpacz w spojrzeniu — lecz cicha i poważna, ukazała się w tej chwili.”

Zygmut zbladł jak ściana, i milczał przerażony tem zjawiskiem.

Laura wyrwawszy się z objęć jego, parsknęła głosnym, pełnym piekielnej ironji śmiechem. — „Ołóż, kochana siostrzyczko, przekonałam cię wreszcie, że nie kłamie nigdy i że nie jesteś tak pewną serca twojego męża jak mię o tem zapewniałaś przed chwilą. Ale

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Madryt, 8 lipca (26 czerwca). 7-miu generałów, z powodu porozumienia się ich z stronictwem rewolucyjnym, aresztowano i po większej części wywieziono na wyspy Kanaryjskie. Książę i księżna Montensier otrzymali rozkaz bezwzględniego opuszczenia Hiszpanji.

Monachjum, 8 lipca (26 czerwca). Książę następcą tronu włoskiego wraz z małżonką, przybyłtu i stanął w hotelu.

Londyn, 8 lipca (26 czerwca). Po odroczeniu parlamentu, królowa udaje się na dłuższy pobyt do Lucerny.

(Correspondens Bureau.)

Wiadomości telegraficzne

* **Belgrad, 6 lipca (24 czerwca).** Kapitan Nenadowicz, szwagier księcia Karageorgiewicza, został dziś rozstrzelany. (*Wolffs T. B.*)

* **Belgrad, 6 lipca (24 czerwca).** Rozstrzelanie rotmistrza Nenadowicza, szwagra księcia Aleksandra Karageorgiewicza, naznaczone zostało na dziś rano. Żeby jednak członkowie skupczyzy mogli być świadkami aktu sprawiedliwości, rozstrzelanie skazanego odbyło się pomimo święta serbskiego dziś rano przy bramie widdińskiej. Większa część członków skupczyzy i nie wielki tłum ludzi stawili się na placu egzekucyjnym. Według prawa pochodzącego od księcia Miłosza, delikwent musiał wejść do dołu, z którego widać go było do połowy ciała; tam przywiązany on został do pala z zawiązanymi oczami i w tył związanymi rękami; równocześnie wystąpiło naprzód 4-ch ludzi i dokonali egzekucji. Dół zasypyany został natychmiast ziemią. (*Cor. Bür.*)

* **Paryż, 6 lipca (24 czerwca).** Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, przystąpiono do rozpraw szczegółowych nad budżetem. Przedewszystkiem roztrząsano kwestję kredytów dodatkowych na r. 1867. Przemawiali Buffet, Migie, Favre i Picard. Projekt do prawa w tym względzie został przyjęty. — Minister Moutier udał się dziś do cesarza do Fontainebleau. — *Epoque* donosi z wiarogodnego, jak powiada, źródła, że wybory powszechne odbędą się dopiero w 1869 roku. — Toż pismo zaprzecza pogłosce, jakoby generał Du mont w Rzymie, w przewidywaniu blizkiego ruchu garibaldyjskiego, miał zażądać posiłków. (*Wolffs T. B.*)

* **Wiedeń, 7 lipca (25 czerwca).** Dzisiejsza *Wiener Z.* ogłasza w swej części urzędowej usankcjonowane przez cesarza prawa o dokonaniu wyborów bezpośrednich do izby deputowanych i o udzieleniu pozwolenia na tymczasowe zmiany w ustawie banku na-

chcę być dobrą księżniczką... i oddaje ci to czułe serce na własność zupełną, a na pociechę dodam i to jeszcze, że ani jeden wyraz błagalny pana Guleby, który niegdyś wzgardzoną i odstąpioną przezeń panu Rafałowi panieckę, teraz chciał zaszczyścić darem swojego serca... nie doszedł do mego. — Był to odwet tylko — że skuteczny... przyznacie może... A teraz, zostawiam was w tej czarownej ustroń — i radzę panu Gulebie ażeby z żoną dokończył tę romansową scenę, którą rozpoczął tak nielegalnie ze mną.

Po tych słowach rozśmiała się raz jeszcze głośno i znikła za szklanymi drzwiami.

Marja stała ciągle nieruchomie, słuchając głosu i śmiechu Laury — dopiero gdy ta wyszła — spojrzenie młodej kobiety przeniosło się na męża. W tej samej chwili słaby jęk rozdarł jej serce i Marja upadła zemdlna.

I znów upłynął rok cały — rok z górą nawet — bo już maj zazielenił powtórnie ziemię i nasycił powietrze wonią bzów i jaśminów.

W tej pięknej, wiecznie świeżej i zawsze witaniej z radością porze — po znanej nam drodze, wiodącej z Woli do Sitowa — postępowała powoli Marja, ubrana w grubą żałobę, prowadząc za rękę małego chłopczyka, który szczebiotał wesoło, zrywając każdy kwiat przy drodze, lub goniąc za przelatującym motylem. Chłopczyk ubrany był także żałobnie, a jego plówe jak len, lecz lśniące jak złoto włoski, rozpuszczone w

rodowego, oraz prawo w przedmiocie porozumienia się z ministerstwem węgierskim co do bicia nowej monety zdawkowej. (Tamże).

* Praga, 7 lipca (25 czerwca). W procesie przeciwko nieobecnemu redaktorowi *Politik* p. Nedoma, ogłoszony dziś został wyrok. Tenże uznany został winnym zbrodni zaburzenia spokoju publicznej i skazany na osiemnaście miesięcy ciężkiego więzienia obostrzonego postami i na zapłacenie kosztów sądowych. Prócz tego skazano go na utratę z kaucji 2,000 złr. (Cor. Bür.).

* Praga, 6 lipca (24 czerwca). Wczoraj pomimo zakazu odbyło się zgromadzenie ludowe nad Sviciem, które skończyło się bardzo spokojnie, a przeciwko któremu zarządzono dochodzenie rządowe. W Koszumbergu pod Skuczem, gdzie meeting został zakazany, zebrały się także z powodu odpustu ogromne tłumy ludu. Na ochłód uroczystości Hussa, zapowiedziany w bliskości Kuttentberga, sawiło się wskutku zakazu niewiele osób, przeciwko którym zarządzono dochodzenie sądowe. Pod Luczinem w powiecie nimburskim zapowiedziany na wczoraj a przez władzę zakazany meeting, nie przyszedł wcale do skutku. W samej Pradze zebrało się wieczorem na placu Betleem wielu ludzi, poczęści z ciekawości. Niektórzy zaczęli śpiewać pieśni, które dobrowolnie potem przerwali. Nieznaczne demonstracje wywoływały powiększej części ulicznicy. (Tamże).

* Graz, 6 lipca (24 czerwca). Dziś odbyło się zgromadzenie ludowe złożone z kilku tysięcy osób. Postanowiono jednomyślnie podać po całego ministerstwa adres, w którym zgromadzenie oświadcza się w sposób jak najbardziej stanowczy przeciw alokucji papieżkiej. Następnie uchwalona została rezolucja w przedmiocie zniesienia konkordatu. (Die Presse).

* Konstancja, 6 lipca (24 czerwca). Pielgrzymi hussycy weszli tu dziś o godzinie 9-ej, niosąc przed sobą chorągwie. Doznali oni całkiem obojętnego przyjęcia. Przy kamieniu Hussa miały być mowy, głównym przedmiotem których był postęp oświaty i dążności narodowe. Fricz z Berlina przemawiał po niemiecku ze stanowiska narodowości i oświadczył, że walka stanie się jeszcze zawziętszą. Panny czeskie złożyły wieńce. Potem nastąpił bankiet uroczysty, po skończeniu którego pielgrzymi wyjechali do Zürichu. (Tamże).

* Bukareszt, 6 lipca (24 czerwca). Wybory do senatu zostały dekretem księżącym odroczone do 19-go lipca. (Wolfs T. B.).

* Berlin, 7 lipca (25 czerwca). Sąd wyższy skazał deputowanego Schweitzera, za przekroczenie prawa o stowarzyszeniach, na 25 talarów kary i zadecydował ostateczne rozwiązanie stowarzyszenia powszechnego robotników niemieckich, oraz zatwierdził wyrok pierwszej instancji, skazujący Schweitzera, za przynależność do szlachectwa, na 25 talarów kary. (Tamże).

* Monachium, 7 lipca (25 czerwca). Powiadają, że książę następca tronu włoskiego i jego małżonka, w podróży z Florencji do Drezna, przybędą tu w połowie tego tygodnia i zabawią w mieście tutejszem kilka dni. (Tamże).

* Londyn, 6 lipca (24 czerwca). Księżna Walji kręcących się naturalnie pierścieniach, pływały z każdym wiatru powiewem.

Od owego fatalnego wieczoru w domu prezesowej — Zygmunt opuścił żonę i wyjechał z kraju. Później, przysłał jej plenipotencję do rządzenia całym swoim majątkiem i testament dla syna. Później jeszcze — odebrała od niego jeden list, krótki — pisany pod wpływem strasznego smutku, w którym przyznając się do winy, błagał Marję, ażeby nie nauczyła syna złorzeczyc jego pamięci — gdyż on sam skazał się na wieczne rozłączenie z nim i z jego matką, której miłości i poświęcenia nie czując się godnym, postanowił zagrzebać resztę życia w nieznanym świata zakątku. Od tej chwili zamknął już zupełnie.

Marja jednakże nie powróciła do majątku męża — lecz zostawiwszy zarząd jego Rafałowi Łabudzkiewiczowi, który z serdecznym współczuciem i szczerą przyjaźnią, ofiarował jej swoje usługi — wyrzekłszy się ciotki prezesowej i jej siostrzenicy zarówno — tem bardziej, że ta ostatnia wkrótce oddała rękę jakiemuś zbankrutowanemu hrabiczowi — sama wraz z synkiem schroniła się do ojca, który owdowiawszy powtórnie, pędził samotne życie w rodzinnej wiosce. Ale i tu nowe oczekiwało ją nieszczęście. Stary major, dotknięty okropnie boleścią córki, którą nad życie kochał — słabł widocznie i w parę miesięcy położył sędziwą głowę, na cmentarzu obok grobu swojej pierwszej żony. Zaczęły ex-vojak, umarł wśród zimy — a teraz, gdy wiosna zazieleniła jego mogiłę — Marja z synkiem, chodzili tam codziennie, strojąc w liście i kwiaty te oba dwa groby.

powiła dziś zrana księżniczkę. Matka i dziecię cieszą się dobrem zdrowiem. — Z Afryki południowej donoszą o odkryciu nowych pokładów złota. (Tamże).

* (Obraz św. Aleksandra Newskiego. — Stosunki ekonomiczne. — Widoki na urodzaje. — Ceny. — Brak cerkwi). *Warsz. Dniew.* podaje następującą korespondencję z Augustowa, z 16 (28) czerwca: „Dnia 4-go kwietnia r. b., wszyscy urzędnicy augustowskiego zarządu powiatowego, chcąc także ze swej strony uczcić dzień ocalenia drogiego życia Najjasniejszego Cesarza, zebrałi pomiędzy sobą składkę dla nabycia obrazu św. Aleksandra Newskiego. Wynurzyli oni życzenie, ażeby obraz ten u-mieszczony został w sali audyencyjalnej zarządu powiatowego, albowiem nie było tam jeszcze ani jednego obrazu. Obraz kupiony w Petersburgu za pieniądze zbierane z tych podpisów, poświęcony został przez zaproszonego księdza konsystującego tu 11-go pułku fanagoryjskiego grenadierów, w obecności wszystkich osób, które uczestniczyły w podpisach. Po zakomunikowaniu tej radośnej wiadomości, na skutek której wykonano zadosyć zwyczajowi ruskiemu posiadania obrazów w pokojach mieszkalnych, wypada powiedzieć kilka wyrazów o znaczeniu m. Augustowa pod względem handlowym. — Po miesiącach zimowych, ciężkich z powodu powszechnej stagnacji w handlu, rozpoczęły się od pierwszych dni maja lepsze czasy. Tak z powodu większego zgromadzenia się wojsk na manewra letnie, jak i na skutek codziennego przybywania galarów ze zbożem, wysyłanych z gubernji grodzieńskiej kanałem augustowskim, miasto Augustów stało się obecnie głównym punktem handlu zbożem, albowiem odstawiane tu zboże zakupowane jest przez spekulantów północnych powiatów gubernji suwałskiej, którzy posyłają takowe do miejscowości bardziej cierpiących niedostatek. Jakkolwiek na skutek znacznego przywozu zboża do miasta Augustowa, wypadałoby spodziewać się obniżenia jego ceny, pomimo to, z powodu panującej obecnie posuchy i pochodzącego ztąd niezadowalniającego urodzaju, ceny prawie wcale nie spadają i trzymają się po 8 rs. za korzec żyta i 3 rs. 30 kop. za korzec owsa. Brak deszczu obudził we wszystkich mieszkańcach obawy o przyszły rok, albowiem nawet kartofle, ten główny artykuł konsumpcji miejscowej, które posadzone były wśród najpiękniejszej pogody i powszodziły bardzo dobrze, poczęły przepadać. Z tego powodu łatwo zrozumieć radość, jaka opanowała wszystkich na widok burzy, która panowała 13 czerwca w wielu miejscowościach powiatu, przyczem padał obfity deszcz. Bardzo być może, iż deszcz wzmożni przepadające już jęczmiona i owsy. — Tutejsza ludność ma obecnie sposobność do ocenienia niektórych produktów ruskich i do obznajmienia się z rosjanami prowadzącymi drobny handel. W tutejszych handlach win zaczęto sprzedawać wino krymskie księcia Woroncowa, które przywożone jest z Petersburga i znajduje bardzo wielki obdyt; przybyły zaś tu włościanin gubernji twerskiej rozosił po mieście lody. Jednej tylko rzeczy nie dostaje miasto Augustów — mianowicie cerkwi prawosławnej. Po wyjściu ztąd 11-go pułku fanagoryjskiego grenadierów, mieszkający tu rosjanie nie będą mieć gdzie pomodlić się. Cała nadzieja w pomocy ze strony rządu, który zwróci swą uwagę i na miasto Augustów i na jego parafjan prawosławnych”.

I obecnie Marja, na której wybladłem obliczu malowały się przebyte cierpienia, choć otaczał je jakiś pokój rezygnacji i wiary — postępowała z wolna ku cmentarzowi, niosąc koszyk napełniony kwiatami. Chłopczyk jej wyprzedził ją o kilkanaście kroków, biegnąc ku znanej sobie furcie cmentarza. Nagle, zatrzymał się — zdziwiony — potem, podbiegłszy prędko do matki, która z głową schyloną, postępowwała, poczęła szczebiotać coś hałaśliwie, wskazując rączką na cmentarz. Marja podniosła głowę i... serce jej zabiło silnie! — Przed furką, uwiązany do drzewa stał wierzchowiec, okryty bogatym czaprakiem. Otóż, ten czaprak, Marja widziała już kiedyś, a poznała i konia, na którym dawniej, Zygmunt przyjeżdżał do Woli z Sitowa. Młoda kobieta, przycisnęła jedną ręką czoło, drugą serce, i tak chwiejącym krokiem weszła na cmentarz. Jednym rzutem oka ogarnęła dwie mogiły rodziców i... krzyk lekki wydarł się z jej piersi. Przy grobach tych stał Zygmunt, ubrany żałobnie, z głową odkrytą i twarzą zalaną łzami. Na krzyk Marji odwrócił się — zbladł bardziej jeszcze i mimowoli przykleknął, wyciągnął ku niej ręce...

Przez chwilę, — uroczyste milczenie grobów, panowało nad tym obrazem, którego dopełniała drobna postać zdziwionego dziecka. Wreszcie, na rozjaśnionej nadziemską słodyczą twarzy Marji ukazał się uśmiech pogodny — wzięła na ręce synka i uściśkawszy go podała Zygmunutowi, który rzucił się ku niej z okrzykami radości.

Al

KONIEC.

* (Progimnazjum w Zamostju. — Posucha i stosunkowa drożyzna). Czytamy w *Warsz. Dniew.*: Korespondent nasz z Zamostja pisze pod datą 20 czerwca (2 lipca): „W poprzedniej korespondencji mojej donosiłem o istnieniu w Zamostju męskiego progimnazjum czteroklasowego, otwartego rok temu dla wychowywania miejscowej młodzieży ruskiej w duchu jej narodowości i religji. Niedawno, 18 (30) czerwca, ten młody zakład naukowy zakończył pierwszy rok swej działalności aktem uroczystym, na którym znajdowała się dość znaczna liczba publiczności. Po odprawieniu nabożeństwa, inspektor progimnazjum odczytał sprawozdanie za rok szkolny, poczem uczniom, którzy w liczbie sześciu ukończyli kurs nauk, rozdano atestaty, tym zaś, którzy odznaczyli się postęпами w naukach i dobrem sprawowaniem się, rozdano nagrody w książkach. Uroczystość ta zakończyła się hymnami *Koślawien* i „Boże Cesarza chroń,” odśpiewanemi dość zgodnie przez uczniów. Wpływ tego zakładu, tak niezbędnego dla tutejszej okolicy, wyszedł zaraz w początku na jaw, albowiem uczniowie, o ile mogłem przekonać się z rozmowy z nimi, nauczyli się mówić po rusku o tyle, że mogą wyrażać swoje myśli dokładnie i bez rządzających polonizmów; używają oni obecnie języka ruskiego w mowie potocznej, tak w szkole jak i po za jej obrębem. — Zwracając się do życia powszedniego, nie mogę nie zakomunikować skarg powszechnych na następstwa posuchy, jaka dotąd u nas panowała. Z początkiem wiosny, zboża wyrosły tak pięknie i kwitnienie drzew owocowych było tak wspaniałe, że wszyscy spodziewali się obfitych zbiorów wszelkich ziemiopłodów; lecz niestety, brak deszczu unicestwił przedwczesne nadzieje. Do 19 czerwca (1 lipca), w ciągu dwóch miesięcy, padał raz tylko jeden deszcz, i następstwa tak długiej posuchy stają się już teraz widocznymi. Jeździłem niedawno w rozmaitych kierunkach w powiecie tomaszowskim i w południowej części powiatu zamostskiego. Zboża nie przedstawiają bynajmniej widoku pocieszającego. Żyto i pszenica zatrzymały się we wroście, kłosa są małe i pochylone po większej części do ziemi. W ogóle zboże jest rzadkie, w wielu zaś miejscowościach poprzerastało ono dzikim makiem i chabrem. Kłosa pozółkły już i mają w sobie ziarenka drobne, lecz dość mączne. Jagody są drobne i pozbawione soku, truskawki zaś całkiem powysychały. Jak dotąd, dobre są tylko kartofle, i obok tego zbiór siana był obfity, dzięki niskiemu położeniu łąk tutejszych. Od 19 czerwca (1 lipca) poczęły padać deszcze, lecz nie wiele już one wpłyną na poprawę roślinności. W obec takiego położenia rzeczy, i w naszym zakątku, zwykle obfitym i odznaczającym się nadzwyczajną taniością artykułów żywności, ceny poczęły iść w górę, pomimo iż trzymają się jeszcze takich cyfr, które mogłyby wydawać się wielu mieszkańcom miejskim, np. w Warszawie, bajecznie niskimi. Mięso wołowe i cielęce podniosło się w cenie z 5 kop. na 6 k. za funt; białego chleba funt, zamiast normalnej ceny 5 k., kosztuje obecnie 6 k. Obecność wojsk przyczynia się wielce do ożywienia miasta. Mieliśmy tu także rozmaite zabawy w celach dobroczynnych. Zabawy te mniej więcej powiodły się.”

* (Burza). W dniu wczorajszym, o godzinie 7-ej po południu, nad Warszawą przebiegła silna, ulewna burza, która w jednej chwili zamieniła ulice na bystre potoki. Burza ta poczyniła znaczne szkody tym, którzy w dniu wczorajszym, jako w dniu ogólnej świętojańskiej rumacji, przeprowadzali swe rzeczy z jednego mieszkania do drugiego, a szczególnie tym, których zastała w drodze.

* (Oświecenie). Od dnia 27 czerwca (9 lipca) do 4 (16) lipca r. b. włączenie, latarnie gazowe miejskie zapalane być winny o godzinie 9 wieczorem, a gazzone o godzinie 2-ej w nocy.

* Kursa monet zagranicznych w Warszawie.
Za talar wczoraj rs. 1 kop. 10 1/2 dziś rsr. 1 kop. 10 1/2
Za frank „ „ — „ 30 „ „ — „ 30.
Za złoty ren. „ „ — „ 64 1/2 „ „ — „ 64 1/2
NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Podróż Najdostojniejszych Osób). Gazeta *Głos* donosi: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz przejechał ki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz przejechał szczęśliwie przez gubernję orenburską, i 8 (20) czerwca rozpoczął podróż po Syberji zachodniej, gdzie w oddziale Pieszczanom, powitany został przez generał-lejtnanta Chruszczewa. Jego Cesarska Wysokość cieszył się pożądanym zdrowiem i raczył wynurzyć zadowolenie ze swej podróży po gubernji orenburskiej. — *Ajencja telegraficzna ruska* podaje z Tyflisu wiadomość, z daty 22 czerwca (4 lipca), że Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Aleksy Aleksandrowicz i Michał Mikołajewicz wyjechali tegoż dnia do Borżom.

* (Emigracja chińska). *Tob. Gub. Wied.* piszą: Emigracja chińczyków i kałmuków z zachodnich Chin do kraju semireczyńskiego i zailijskiego (w 1867 r. ziemi semireczyńskiej) nastąpiło w skutek powstania w Chinach dunganów. Z powodu tego powstania wielu poddanych chińskich z okolic Chin zachodnich, porzucając swoje rodziny i majątki, zbiegło do kraju semireczyńskiego i zailijskiego w ziemi semipalatyńskiej, a obecnie semireczyńskiej, i do miasta Semipalatyńska. W 1863 r. przeszli granicę kałmucy chińscy; 9,180 ludzi z nich osiedliło się w okolicach jeziora Issyk-Kul, 720 w bliskości twierdzy Wiernoje i 263 około stacji sofijskiej nad rzeką Tolgara. W 1866 r. przyłączyło się do swoich ziomków nad Issyk-Kulem 703 wychodźców kałmuków. Na wiosnę 1866 r. przybyło do okęgów kopalskiego i olatawskiego 3,425 chińczyków. Z nich osiedliło się w dolinie karatańskiej 366, w stacji wierchniesińskiej, w osadach arasańskiej i sarkańskiej 410, i w mieście Kopalu 1,516 ludzi. Liczba wszystkich emigrantów chińskich wynosi obecnie 15,000 ludzi. Emigranci chińscy z prostego ludu są powiększej części obeznani z rolnictwem i budowlą domów z gliny. Większa część emigrantów wynurzyła chęć przyjęcia wiary chrześcijańskiej, o czym najprzewielebniejszy Aleksy, biskup tomski i semipalatyński zawiadomił najświętobliwszy synod i z początkiem bieżącego roku otrzymał na to przyzwolenie. Dla wyżywienia i ubrania emigrantów chińskich w m. Kopalu i w Almatach, ustanowione były przez władze ruskie komitety i wydane pieniądze z różnych sum z tym warunkiem, ażeby takowe uzupełnione były później pieniędzmi otrzymać się mającemi od rządu chińskiego. Tymczasem w kasie okęgowej semipalatyńskiej znajduje się 34½ pudów srebra złożonego na procent przez zamieszkałych w Semipalatyńsku chińczyków.

Austria i Ziemia słowiańska.

* (Alokucja.—Sobór ekumeniczny). *Słowo lwowskie* pisze w artykule wstępnym w numerze 49 z 22 czerwca (4 lipca) co następuje: „Niektórzy biskupi austriaccy, zwłaszcza zaś niemcy, rozesłali w tych dniach w swoich djecezjach listy pasterckie, w których, za przykładem papieża, powstają mocno na nowe prawa, niweczące konkordat. Jakkolwiek biskupi obowiązani są bronić od czasu do czasu nabytych przez nich przywilejów, pomimo to zwracają się niestosownie do swych wiernych z obelgami i groźbami. Przewodnicząc w duchowieństwie zapominają, że ich groźne alokucje i listy okólnikowe poczęte w takim duchu, nie podziałają obecnie na lud, który nauczył się odróżniać, gdzie leży świętość i interes kościoła, a gdzie złość lub prosty egoizm pewnej klasy społeczności. Rzym szkodzi bardzo swojej sprawie, postępuje bowiem niezgodnie z duchem czasu. W niektórych miejscowościach mówią o zamiarze demonstracji przeciw alokucji papieżkiej z 10 (22) czerwca.—Węgierski *Pesti Naplo* pisze z powodu alokucji papieżkiej, że ten, któryby powziął myśl wywołania w Węgrzech agitacji na korzyść konkordatu, utraciłby całkiem swe znaczenie polityczne i miłość ludu. Tymczasem Rzym zarzuca społeczeństwu tegoczesnemu nadzwyczajne zepsucie, i dla poprawienia go, zwołuje biskupów, zapomocą buli papieżkiej datowanej 30 (18) czerwca, na sobór ekumeniczny, który ma zgromadzić się w Rzymie 8 grudnia roku przyszłego”.

* (Projekt do prawa o organizacji armji). Komisja złożona z piętnastu członków, mianowana przez sejm węgierski dla rozstrząśnienia projektu do prawa o organizacji armji, wybrała generała Perczela swym prezesem i doszła na drugim posiedzeniu do § 4-go pomienionego projektu. Perczel wymotywował w długiej, pełnej zapału mowie wniosek w przedmiocie stałej armji węgierskiej. Na to prezes ministrów hr. Andrassy odpowiedział zapomocą dokładnego wykazania gwarancji, jakie jednolita armja stała zapewnią krajom korony węgierskiej na zewnątrz, i jakie landwera węgierska przedstawia dla autonomji kraju wewnątrz. Dwaj członkowie lewego krańca, Varady i Emeryk Iwanka, zdają się być skłonni do popierania zasady ściśle określonego stanowiska wojsk węgierskich w składzie armji austriackiej. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja chorwacka). O stanie kwestji porozumienia z Chorwacją, *Lloyd peszteński* donosi co następuje: Kwestja ta załatwiona jest o tyle, że mają już odbyć się tylko dwa posiedzenia mieszane, jedno dla zredagowania i sprawdzenia protokołu wspólnego, drugie zaś dla dokładnego wystylizowania punktów układu. Deputacja chorwacka opuści Peszt prawdopodobnie 13 lipca. Co się tyczy miasta Rieki (Fiume), porozumiano się, że ta kwestja terytorjalna rozstrzygnięta zostanie przez oba sejmy na drodze propozycji królewskich. Kwestja finansowa uregulowana zostanie w ten sposób, że to co pozostanie z do-

chodów Chorwacji po opędzeniu wydatków na administrację wewnętrzną, oddane być ma Węgrom na wydatki dla spraw wspólnych. W przedmiocie języka, deputacja węgierska przystała na wszystkie życzenia Chorwacji. Sejm chorwacki posyłać ma 29 deputowanych do sejmu węgierskiego oraz wybierać do delegacji czterech reprezentantów ludu i jednego magnata. Obie deputacje regnikolarne mają złożyć swym respective sejmom sprawozdanie z rezultatów porozumienia, sejmy zaś ratyfikują takowe lub odrzucają, w pierwszym zaś wypadku układ ma być przedłożony monarsze do usankcjonowania.

* (Sejm węgierski). *Wiedeń, 5 lipca.* Nie wiadomo jeszcze, czy sejm węgierski załatwi się do końca września z licznymi projektami, które pozostają mu do rozstrząśnienia. Zdaje się, że projekt do prawa o organizacji armji wywołał w właściwej komisji niejakie skrupuły, i powiadają, że hr. Andrassy widział się po kilkakrotnie zmuszonym do usuwania, za pomocą osobistego wdania się, niektórych trudności podnoszonych w komisji. (*Nordd. A. Z.*)

* (Aresztowania). *Lloyd węgierski*, mówiąc o aresztowaniach dokonanych w Nowym Sadzie i w Peszcie, zastanawia się nad żądaniem rządu serbskiego co do wydania aresztowanych i przemawia za szanowaniem prawa zapewniania schronienia politycznego. Jeżeli okaże się, że ludzie oskarżeni z Belgradu i znajdujący się obecnie w ręku sprawiedliwości węgierskiej, nie tylko brali udział w sprzysiężeniu, o ile takowe miało charakter polityczny, lecz dopuścili się nadto zwykłej zbrodni, w takim razie powinni oni być sądzeni podług praw węgierskich. Sam nawet udział w spisku mającym na celu zamordowanie księcia, powinien być również zaliczony pod pewnym względem do dążności politycznych i osądzony w właściwy sposób, albowiem i Anglja odmówiła także swojego czasu wydania tych ludzi, którzy uznani byli przez sądy paryżki za spółników Orsiniego. Pomienione pismo węgierskie przyznaje zresztą, że względem na utrzymanie stosunków przyjacielskich z Serbią, czyni tę kwestję nadzwyczajną i delikatną; należy przeto mieć na względzie nie tylko powszechne zasady liberalne, lecz także wymagania roztropności dyplomatycznej.—Toż pismo donosi: Filip Stankowicz, który aresztowany został 3-go b. m. w Peszcie, osiedlony był tamże od ośmiu lat i prowadził handel trzodą chlewną; wyemigrował on był poprzednio formalnie z Serbji, lecz na skutek petycji, którą podał rok temu do księcia Michała, przyjęty został znowu do poddaństwa serbskiego i złożył nawet przysięgę na wierność. Do tej ostatniej znieśli Stankowicza ta głównie okoliczność, że jest on dzierżawcą jatek w Belgradzie i prowadzi z Serbią znaczny handel.

* (Sprawy galicyjskie). W *Słowie lwowskim* czytamy między innymi: „W zeszły czwartek wieczorem, metropolita Spiridjon wrócił z Złoczowa, a nowo mianowany biskup Kuziemski z Wiednia. Dzień, w którym zostanie on konsekrowany na biskupa chołmskiego, nie został jeszcze wyznaczony. Dekret papieżki przywiezie prawdopodobnie sam nuncjusz, który przyjedzie do Lwowa 10 lipca. Wówczas dopiero wyznaczony zostanie stanowczo dzień, w którym odbędzie się uroczystość konsekracji.—Z powodu ostatniej alokucji papieżkiej, gazety wiedeńskie powstają na Rzym, na duchowieństwo łacińskie i na samego papieża Piusa IX. w sposób tak nieprzyzwoity, że nie wypada nawet wspominać o tem. Stara zaś *Die Presse*, organ żydów, podała w swoim numerze sobotnim bardzo niepoehlebny biografię naszego metropolity Spiridjona, którego przedstawia jako człowieka zmieniającego swoje przekonania stosownie do okoliczności.—Dnia 5 lipca r. b. podług nowego stylu, przypada 455-a rocznica śmierci męczennika czeskiego Jana Hussa, spalonego na stosie w Konstancji za wiarę. Począwszy od r. 1413, dzień ten obchodzony jest uroczystość w krajach korony czeskiej zapomocą rzetelnego wspomnienia, i obchodzony jest nawet przez rodziny katolickie, albowiem czesi są przekonani, że Huss ucierpiał, wraz z innymi męczennikami, za prawa narodowe. W dniu poświęconym pamięci Hussa, przestrzegany jest w domach czeskich ścisły post, przyczem spożywane są jedynie potrawy rybne. Wiadomo, że na dzień 6-ty lipca r. b., przygotowuje się w Konstancji wielka uroczystość; udają się tam liczne deputacje od towarzystw narodowych Czech, Morawji i innych krajów słowiańskich. Przemieszkujący we Lwowie Czechosłowianie, zgromadzą się także po obiedzie u p. Grunda za rogatkami Lyczakowskiemi. Wielu rusinów i polaków przyrzekło wzięcie udziału w tej uroczystości.—Korespondent nasz donosi nam z Rozdoła, że znajdował się on 12 (24) czerwca na nabożeństwie uroczystym w cerkwi parafjalnej rozdołskiej, która obchodzi w tym dniu z wielką wystawnością pamięć św. Onufrego, przy ogromnym napływie okolicznych

mieszkańców.—*Świat* użgorodzki pisze pod datą 15 (27) czerwca: „Komunikujemy radośną wiadomość. Djecezji mukaczewskiej oddany został do jej rozporządzenia gmach, w którym panny pobierać mają nauki. Cesarz austriacki, jako dostojny następca swej babki, cesarzowej Marji Teresy, wysłuchał prośby najprzewielebniejszego biskupa naszego Stefana, i w tych dniach podpisany już został dekret cesarski, z mocy którego jeden z tutejszych gmachów rządowych oddany zostaje na własność djecezji mukaczewskiej, dla założenia w nim instytutu panien”.

Francja.

* (Kwestja pokoju). *La Patrie* z dnia 7 lipca pisze: Z mów wypowiedzianych w ciele prawodawczym najwybitniejszym okazuje się jeden punkt, to jest, pragnienie utrzymania pokoju, którem przejęte są wszystkie zarówno stronnictwa, wszystkie odcienia opinii. Bez żadnej przesady wyrzec można, że we wszystkich odcieniach opinii francuzkiej panuje pod tym względem jak najzupełniejsza zgodność. Pochlebialiśmy sobie, że to umiarkowanie nie przejdzie niepostrzeżone z tamtej strony Renu, i że dzienniki pruskie, mianowicie takie, które słusznie uważane są za czerpiące swoje natchnienia z gabinetu berlińskiego, odpłacą się wzajemnością poglądów i współzawodnictwem we wstrzemięźliwości. Tymczasem ubolewać przychodzi, że zupełnie przeciwny objawia się skutek. Nie mięszamy bynajmniej rządu pruskiego do postawy tych dzienników; niepodobna nam jednak nie uważać za złą oznakę podobnych artykułów, jak ten co ogłosiła *Correspondance de Berlin* z powodu poświęcenia pomnika Lutra. *La Corresp. de Berlin* jest organem czysto ministerjalnym; pisany on jest po francuzku, a zatem rości sobie prawo do znoszenia się z Francją daleko prostszą drogą niż inne dzienniki pruskie. Jakiemże uchem mamy służyć wszystkim jego manifestacjom filozoficzno-politycznym, jakimi natchnęły go uroczystości w Worms? W artykule tym mowa tylko o przewadze Niemiec: „Od Niemiec to, powiada on, Europa znużona wahaniem się bezpłodnej polityki, oczekuje swojego oswobodzenia. Niemcom to Europa zawdzięcza triumf prawa nowoczesnego”. Wszystkie te deklamacje zaprawne są wspomnieniami o Fryderyku Wielkim i o 1813 r. Wyborna rękojmia uspokojenia i zgody! W tym samym prawie czasie, w którym *Corresp. de Berlin* ogłosiła powyższy artykuł, *Neues Preus. Ztg.* rozwodząc się nad rozdzieleniem Niemiec, którego podstawą był traktat paryżki, usiłowała dowieść, że organizacja Niemiec południowych jest tylko chimera marzycieli, i że nieuda się z nich utworzyć nic innego jak tylko odrębny związek bez trwałej podstawy. Godną uwagi stroną tej całej argumentacji jest to, że *N. Preus. Z.* dla poparcia słów swoich przypuszcza ciągle wojnę z Francją i tym niezłomnym argumentem usprawiedliwia pochłonięcie Niemiec południowych przez Prusy. Jakiż wniosek mamy wyciągnąć z przytoczonych przez nas faktów? Jedyńcy ten, że kiedy zamiary pokojowe Francji i jej rządu uwydatniają się coraz więcej, kiedy wszystkie odcienia opinii francuzkiej dowodzą coraz jaśniej, że zgadzają się z sobą co do chęci utrzymania pokoju; w tym samym czasie pewne stronnictwo z drugiej strony Renu sprzeciwia się tym zamiarom i uważa za obowiązek patriotyczny drażnienie i tak już zakłócanie go położenia i powiększanie antagonizmu pomiędzy dwoma narodami. A teraz pytamy się, dla skończenia raz, wszystkich ludzi dobrej wiary, czy możliwym jest to zmniejszenie tak pożądane naszego składu wojsk i broni w obec podobnych usposobień w Niemczech, z których podaliśmy kilka odgłosów? Wiodocznie nie. Dopóki te usposobienia pozostaną takimi, jakimi je widzimy, dopóty musimy pozostać w tym stanie zbrojnego wyczekiwania, w którym dziś się znajdujemy, i to mówi nie tylko rząd, ale przyznał to także w zupełności p. Thiers.

Włochy i Rzym.

* (Koncylium ekumeniczne). Ojciec św. zwołał na koncylium patriarchów, arcybiskupów, biskupów, opatów i wszystkie inne osoby, które z prawa i przywileju mają moc zasiadania na koncyliach ogólnych i występowania w nich z swoimi uwagami. Okazuje się z tego, że monarchowie katolicycy reprezentowani będą na koncylium przez swoich ambasadorów, i że otrzymają oni osobne listy konwokacyjne. Gdyby miało być inaczej, to monarchowie ci, jak wreszcie zauważył korespondent z Rzymu, zastrzegliby sobie prawo zbadania później, do jakiego stopnia postanowienia koncylium pogodzą się z prawem kościelnym zaprowadzonym w ich państwach. (*La Patrie.*)

Turcja i ziemie sławiańskie.

* (Wybór księcia serbskiego). Tak w dzienniku *Narod. Listy*, jak i w gazecie *Nowi Pazar*, znajdują się szczegółowe wiadomości o wyborze księcia Milana na tron serbski, z których ciekawsze

przytaczamy: Dnia 2-go lipca zebrała się skupczyna (zgrupowanie narodowe). O godzinie 7-jej rano już stawili się deputowani. O godzinie wpół do 8-jej złożyli przysięgę na to, iż przy obradach będą mieli na widoku wyłącznie pożytek kraju. Z prowincji otrzymano mnóstwo odezw na piśmie, wyrażających życzenie, aby księciem obrany był Milan Obrenowicz IV, nazywany zbawcą ojczyzny. O godzinie 8-jej zaczęły się obrady. Całe zgromadzenie głęboko było rozrzucone, kiedy prezes rządu tymczasowego Marinowicz, w mowie swej wspominał jak wiele straciła Serbia przez śmierć księcia Michała. „Wiecznie będzie my go opłakiwali!” wołali obecni i płakali. Kiedy zaś mówca dodał, że żyje jeszcze jeden Obrenowicz, że wszystkich stron rozległy się okrzyki: „żywio!”, „hura!” Mówca zakończył słowami: „Michał był Serbją.” Po głosowaniu, Milan przy okrzykach „hura!” był ogłoszony księciem. Na czasowych rejentów zostali wybrani: Blaznawac, Risticz i Gawriłowicz. O godzinie 11-jej stawił się do skupczyny Milan w towarzystwie deputacji. Wszyscy powitali go, powstawszy, okrzykami „hura!” „żiwio!” Księżę był w mundurze pułkownika. Rzekł on: „Jeszcze jestem młodym, a już jestem księciem; lecz postaram się nauczyć, jak uszczęśliwić mój lud.” Po hucznych pozdrowieniach, księżę opuścił skupczynę. O godzinie 12-jej wojsko złożyło przysięgę księciu. Minister wojny Blaznawac, miał mowę do wojska, w której pomiędzy innymi powiedział: „Z krwi Michała powstanie sławna Serbja!” Skupczyna zamierza rozciągnąć dynastyczne prawa i na żeńską linię rodziny księżęcej. Po południu większością głosów uchwalono, że rejenci wybrani zostają na trzy lata. Przyszła skupczyna, jeżeli okaże się potrzebną, będzie mogła przedłużyć ten termin.

* (Prawo o własności). W Konstantynopolu podpisano został protokół odnoszący się do prawa nabywania nieruchomości w Turcji, nadanego francuzom. Zapewniają, że ratyfikacje wymienione będą w ciągu tego tygodnia. (*La Patr.*)

* (Proces zabójców księcia serbskiego). Belgradzki korespondent dziennika *Narod. Listy*, pod 29 czerwca, opuszczając szczegóły procesu znane z telegraficznych doniesień i gazet, pisze: „Najważniejszym jest ujawnienie dowodów że Karagiegiewicz rzeczywiście i gorliwie popierał spisek. Nie ulega wątpliwości, że z wiedeńskiej „kancelarii korespondencji” wyszła wiadomość, iż Paja Radowanowicz wszystkiego się wyparł, przy ostatecznym badaniu, oświadczywszy że gwałtem zmuszono go do uczynienia poprzednich zeznań. Wszystko to jest fałszem; żaden z Radowanowiczów niczego się nie wypierał. Widoje Iwkowicz, urzędnik, za szachrajstwa wypędzony ze służby i współnik zabójców, który miał zamordować ministra wojny, chciał wzbudzić dla siebie współczucie u publiczności, lecz wzbudził tylko obrzydzenie i pogardę, kiedy czterech z najszacowniejszych obywateli belgradzkich, którzy byli przysięgłymi w komisji śledczej, oświadczyło że to jest nieprawda, że nie były używane żadne środki gwałtu. Przeciwnie, główni spiskowi obiecali poczynać jeszcze ważniejsze zeznania, w skutku czego wydanie wyroku zostało odroczone. Wczoraj u ekonom Karagiegiewicza znaleziono 4,388 dukatów schowanych pod doniczką od kwiatów. Ekonom ten, Andrzej Wilotjewicz, już znajduje się w więzieniu z innymi spiskowymi.” — Inny belgradzki korespondent pisze do dziennika *Narod. Listy* pod 30 czerwca: „Wczoraj rano kapitan Mirzajłowicz został stracony. Był to młody człowiek, lat 28, niewysokiego wzrostu, bardzo zdolny oficer. Przekupiony był przez spiskowych i w razie, gdyby przewrót się udał, miał wdrzeć się z swą kompanją do gmachu policji i wszystkich tam wymordować. Kiedy zamiar się nie udał, chciał ukraść z kasy pieniądze i uciec, ale był zdradzony przez własnego sługę i został aresztowany; oddany został pod sąd wojenny i skazany na śmierć. Ojciec jego, także z powodu podejrzenia aresztowany, znany był jako gorliwy stronnik Karagiegiewicza i jako współnik we wszystkich politycznych intrygach i spiskach. Znaleziono u niego znaczną sumę pieniędzy. Jako naoczny świadek, opiszę wam straconie Mirzajłowicza. Wcześniej z rana, lud zaczął się gromadzić na „kalimegdanie”, to jest na wielkiej przestrzeni pomiędzy miastem a twierdzą. Około godziny 6-jej wyszedł z twierdzy oddział wojska; za nim zaraz drugi eskortował Mirzajłowicza i zatrzymał się koło starego cmentarza tureckiego przed dołem. Tam wojsko uformowało wielkie koło i Mirzajłowicz został postawiony nad samym dołem, żeby widział swój grób. Kompanja, którą niedawno dowodził, była uszykowana niedaleko od niego (bez broni), aby była świadkiem kary swego byłego kapitana. Mirzajłowicz miał na sobie grube spodnie, takąż bluzę, a na głowie czapkę wojskową. Z powier-

chowności jego było widać, że obojętnie przyjął oczekujący go los. Stanąwszy na swem miejscu, śmiało rzucił spojrzenie na otaczających, wyjął z kieszeni porte-cigare, zrobił sobie papieros i zapalił go. Wkrótce potem zbliżył się do niego sztabs oficer i kazał mu zdjąć czapkę i wejść do dołu. Kiedy wszedł do niego, zbliżył się do niego ksiądz serbski i zaczął coś czytać z książki; nakoniec wystąpiło pięciu szeregowców i stanęło naprzeciwko niego. Na dany znak rozległy się strzały i Mirzajłowicz padł trupem. W tej chwili podbiegło kilku aresztantów i zakopało go w tymże dole. Tak odbyło się, dawno oczekiwane przez lud, stracenie Mirzajłowicza.”

Ameryka.

* (Konwent demokratyczny). Dziwnem się wydaje, że nie otrzymano jeszcze dotąd z Ameryki północnej telegramu o uchwałach konwentu demokratycznego, który zgromadził się 4-go b. m. w Nowym Jorku. Zwłokę tę wytłumaczyć można poniekąd niepewnością, jaka przy odejściu ostatniego parostatku panowała jeszcze w obozie demokratycznym co do osobistości kandydata na prezydenta. W ostatnich czasach, największe szanse zdawał się mieć p. Pendleton, lecz kandydaturze jego sprzeciwiała się ta okoliczność, że oświadczył się on kilkakrotnie jawnie za teorją nieuwzględniania życzeń stanów południowych; należało przeto naradzić się w ostatniej chwili co do nowej kandydatury. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Z placu wojny nad La Platą, *Monitor* donosi, że przypuszczenie szturm do twierdzy Humaity wyznaczono było w obozie sprzymierzonych na 30 maja, jeżeli twierdza ta nie podda się sama wcześniej; lecz ta ostatnia okoliczność jest nieprawdopodobna. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kongres argentyński) zgromadził się pod prezydencją jen. Mitre. Ten ostatni oświadczył, że rządy jego skończą się wkrótce i że będzie on znajdował się w tem przyjemnem położeniu, iż przekaże swemu następcy władzę, która zdołała przewyciężyć wszelki opór przewrotny, bez okazania słabości i bez dążenia do widoków osobistych. Co się tyczy wojny z Paragwajem, prezydent wynurzył przekonanie, że konfederacja argentyńska powinna prowadzić ją dalej aż do chwili osiągnięcia końca zaszczytnego, zależącego na odzyskaniu słusznego granic i na otrzymaniu gwarancji dla przyszłego pokoju. W liczbie ważnych kwestij, które mają być roztrąsane podczas teraźniejszej sesji kongresu, znajduje się projekt do prawa w przedmiocie przeniesienia stolicy konfederacji do Rosario, którego terytorjum ma być oddane pod jurysdykcję władzy wykonawczej. (*Nord.*)

Afryka.

* (Wojna w Maroku). Listy prywatne z Tangeru z d. 15 czerwca donoszą, że cesarz marokański, który udał się na północ swojego państwa na czele 5,000 wojska dla ujarzmienia okregów niepodległych, pobił w trzech bitwach, stoczonych jedna za drugą, Jairow, lud wojowniczy i bardzo silny. (*La Patr.*)

Azja.

* (Wypadki w Japonji). Podług wiadomości z Hong-Kong z 12 czerwca, daimiosy w północnej części Japonji utworzyli koalicję przeciw Mikadzie; nowy przeto wybuch wojny domowej jest tam nieunikniony. (*Nordd. A. Z.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 4 lipca.

Ciało prawodawcze. — *La marée montante.* — Nowe dzienniki. — Gazeta „Polski Golarz.” — Karykatura polska.

Rozprawy w ciele prawodawczem nad budżetem stają się coraz bardziej ożywionemi. *Zmiana systemu lub nowe podatki*, w takich to wyrażeniach komisja budżetowa kończy swe sprawozdanie. P. Thiers powiada, że nie ulega wątpliwości, iż system nie ulegnie zmianie i że nowe podatki zostaną uchwalone po wyborach; taki to będzie podarunek, który nowa izba ofiaruje Francji na gwiazdkę.

Pod tytułem *La marée montante*, p. Mercier wydał obecnie broszurę, które przedstawia dotykalnie prawie rozwój ciężarów budżetowych Francji. Jest to cały szereg tablic graficznych, złożonych z linii prostopadłych (lata) i z linii horyzontalnych (miljony), poprzecinanych diagonalnie kreskami łamanymi, drganie których uwydatnia na pierwszy rzut oka podnoszenie się żywiołu danego (długu, budżetu wydziału wojny i t. d.) w pewnej epoce. Ta met da graficzna jest wyborna; dowiadujemy się przy jej pomocy, że w ciągu piętnastu lat, rząd cesarski miał *przeżytkę w wydatkach wynoszącą 4 miljardy 200 milionów franków*, czyli 280 milionów rocznie! W dawnych budżetach od czasów restauracji do chwili zaprowadzenia drugiego cesarstwa, przewyżka w wydatkach

nie była nigdy większą nad 37 milionów franków rocznie. Nic przeto dziwnego, że sami nawet optymiści upadają na duchu.

Dziennik *Le Reveil* („Przebudzenie”) zaczął wychodzić; jest to jakby trąba zapowiadająca przebudzenie się opinii publicznej. Nieco przedtem zaczęły wychodzić dzienniki: *L'Electeur* („Wyborca”), organ pp. Juljusza Favre, Hénon'a i Ernesta Picard, oraz *La Tribune*, organ pp. Pelletan'a i Glais-Bizoin'a. Wkrótce zacznie wychodzić dziennik *La Démocratie*, organ wychodźców, lecz powiadają, że dziennik ten nie może znaleźć wydawcy. Na prowincji zapowiedziane jest wydawnictwo znacznej liczby dzienników niepodległych. W chwili w której piszemy te wyrazy, dzienniki *L'Electeur* i *Le Reveil* pociągane są do odpowiedzialności sądowej. Tak prędko?

Stronnictwo emigracji polskiej, które możnaby nazwać stronnictwem przyzwoitem, zakłada w Dreźnie dziennik, pod tytułem *Polski Golarz*. Słyszałem, że pismo to, które ma być satyryczne, zamierza odpowiadać na obelgi ciskane przez dziennik *Le peuple polonais*, będący organem Mierosławskiego. Do współpracowników w redakcji tego nowego dziennika ma należeć sam kwiat arystokracji polskiej. Tem lepiej, byle nam dano coś w guście tego, co pisał Rzewuski, oraz byle trzytły były dobre i ręka golarza zręczna.

Przechodzi tu z rąk do rąk karykatura polska wielce zabawna. Składa się ona z dwóch części. Pierwsza z nich, mająca tytuł „Wykład prawa,” przedstawia Kuczewskiego pod postacią osła, wykładającego kodeks Napoleona Lisikiewiczowi i jego kolegom z trybunału rewolucyjnego w Bazylei. Lisikiewicz przedstawiony jest w postaci wieprza, inni zaś pod postaciami innych zwierząt. Druga część, pod tytułem „Przysięga,” przedstawia czterech baranów uszykowanych do składania przysięgi i mających łapy wzniesione do góry. Baran-prezes ma okulary, zupełnie tak samo jak Teleszewski, na stole zaś znajdują się kieliszki, butelki i paka dokumentów mających na sobie numer 27. Nie wiem, co ten numer oznacza. X.

Węgiel kamienny w Rosji.

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniów*.)

Korzystamy z zamieszczonych w dzienniku *Golos* (Nr. 95 i 121), ciekawych danych o jednej z najważniejszych gałęzi bogactwa krajowego, żeby zapoznać z nią czytelników. Mamy tu na myśli, ruski, krajowy węgiel kamienny.

W chwili, kiedy w Europie zachodniej, już podejmowane jest groźne pytanie nieuniknionego wyczerpania kopalni węgla kamiennego w mniej lub więcej odległej przyszłości, i w kółkach uczonych, już poszukują środków do zastąpienia tej znikającej przemysłowej siły, rozległe pokłady węgla kamiennego w środkowej a szczególnie południowej Rosji, przedstawiają kapitał nietykany, gdyż ogólna ilość dozywającego się w Rosji węgla kamiennego, nie przewyższa cyfry 12 do 15 milionów pudów. Ta okoliczność uwarunkowywała się, również przez brak dokładnych badań, jak i może przez nieistnienie prawdziwej potrzeby węgla kamiennego, jako przedmiotu fabrycznego i domowego użytku. Kiedy tymczasem, z rozległym i regularnym rozwojem dozwolania węgla kamiennego, ściśle związane jest podniesienie się ekonomicznej pomysłowości przez rozwój kolei żelaznych i żeglugi parowej, zaoszczędzenie lasów, przyciągnięcie z zagranicy kapitałów i t. d.

Obecnie dzięki sumiennym badaniom akademika Helmersena, do rozwoju tej gałęzi przemysłu, została wskazana pewna i rozległa droga. Rezultaty badań tego szanownego uczonego, tulsko-kaługskiej i dońskiej formacji, przedstawione są w sprawozdaniu złożonem ministrowi finansów w 1867 r. Z niego okazuje się: 1) że w tulskiej gubernji znajdują się bardzo rozległe pokłady węgla kamiennego i że dozwolanie go, przy poziomem położeniu pokładów i nieznacznem ich zagłębieniu pod powierzchnią ziemi, musi być dogodnie i tanie; i 2) że w tych nielicznych pokładach, które dotychczas zbadane są dokładnie, zawiera się tyle węgla kamiennego, że można otrzymywać rocznie do 25 milionów w ciągu 150 do 200 lat. Gdyby zaś dozwolano ze wszystkich pewnych pokładów, to można otrzymywać bez trudności daleko większą ilość węgla. Tym sposobem środkowa Rosja, przy należytej eksploatacji znajdujących się tam pokładów, może być całkowicie zaopatrzona w kopalne paliwo.

Badania basenu dońskiego, doprowadziły do jeszcze bardziej zadawalniających rezultatów. W tej miejscowości, znaleziono niewyczerpane źródło kopalnego paliwa, leżącego na przestrzeni 7,760 wiorst kwadr. Pomiedzy innymi, w zachodniej części dońskiego grzbietu, zupełnie obnażona formacja węgla kamiennego, zajmuje 6,647 wiorst kwadr. (w tej li-

czbie węgla kamiennego 591 wiorst kwadr. i antracytu 111 wiorst kwadr. i dla tego zupełnie jest dostępna dla łatwego i taniego dobowania. Przyjmując średnią grubość pokładów tej miejscowości na 1 stopę 10 cali, cała masa dogodnego do wydobywania węgla kamiennego, będzie wynosiła do 32,650,200,000 sążni kubicznych; a licząc sążni kubiczny węgla po 500 pudów, średnia ilość całego kopalnego paliwa, zawierającego się w najdogodniejszych pokładach zachodnich części grzbietu dońskiego, równa się 16,325,100,000,000 pudów. Do tego obliczenia, nie weszły pokłady głębiej leżące, które jednakże stanowią zapas nie mniej bogatego przemysłowego kapitału.

Jeżeli przyjąć roczne dobowanie węgla kamiennego w zachodniej części dońskiego grzbietu 50 milionów pudów, to zupełnie wyczerpanie tamtejszych pokładów, nastąpi nie wcześniej jak po 24,878 lat. Tym sposobem, można je nazwać prawie niewyczerpanymi. Nawet w takim razie, gdyby w jednej tej miejscowości dobowano codziennie tyle węgla, ile dobowywa się go w całej Anglii, a mianowicie po 6,220 milionów pudów (co rozumie się, jest niemożliwym), to i natenczas bogate dońskie pokłady, wyczerpaneby zostały nie wcześniej jak za dwa wieki.

Zachodnia część dońskiego grzbietu węgla kamiennego, pod względem obnażonej części formacji węgla kamiennego, najbardziej podobną jest do części północno-amerykańskiego basenu węgla kamiennego w stanie Alabama, a pod względem grubości i ilości warstw, nie ma podobnej w całym świecie.

Tylko pod jednym względem dońska formacja węgla kamiennego, nie może równać się z najdogodniejszą do dobowania formacją zachodniej Europy. W niektórych miejscowościach zachodniej części dońskiego grzbietu, które zresztą nie weszły do obliczenia dogodnych do dobowania, węgiel kamienny leży zbyt głęboko (do 836 sążni) pod nieprodukcyjnymi gliniastymi i piaszczystymi warstwami, kiedy tak gruba warstwa nad pokładami węgla kamiennego nie spotyka się w formacjach zachodniej Europy; lecz niedogodność zbyt wielkiego zagłębienia pokładów węgla kamiennego formacji dońskiej, może tylko wtedy dać się uczuć, kiedy zupełnie wyczerpią się niegłębokie pokłady, do czego, jak się okazuje z wyżej przytoczonego obliczenia, jest jeszcze daleko.

I tak jedna z główniejszych zaawad dla rozwoju pomyślności narodowej w Rosji, to jest brak miejscowego krajowego węgla, obecnie już niema miejsca, a bez tego dobowanego na miejscu paliwa, musielibyśmy na zawsze wyrzec się współzawodnictwa w produkcji z bogatymi państwami zachodnimi. Same koleje żelazne, niewątpliwie pożytek których, uznany został przez wszystkich, bez węgla kamiennego, mogłyby z czasem stać się źródłem nędzy, pozbawiwszy Rosję tak niezbędną dla niej lasów, w skutku czego opadły by wody w naszych wielkich rzekach, tych prawdziwych spichrzach ludu.

Kwestja zatem sprowadza się do tego, że jeżeli będą wyciągnięte wszystkie korzyści z nieobliczonych bogactw naturalnych Rosji, takowa zrówna się pod względem pomyślności, z najbogatszymi narodami w świecie. Potrzeba zatem rąk i wiadomości specjalne, których niestety nie dają łacini i greccy kłasy.

Walenty — p. Ziółkowski; Siebel — panna Swartzer; Marta — panna Rybicka; Wagner — p. Suszyński. — Tańce. — (Zacznij się o godz. 7-ej). — Jutro, w piątek, opera Violeta.

TEATR ROZMAITOSCI. — Jutro, w piątek, komedje On będzie moim, i Złote Runo. — Wczoraj, we środę, dawano dziwactwo dramatyczne Chatka w lesie, i komedjo-operę Indjana i Charlemagne, było osób 197.

DOLINA SZWAJCARSKA. — Dzisiaj i codziennie, Koncert król. pruskiego dyrektora muzyki, B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje. — Jutro, w piątek: — I. Uwertura z op. „Życie za monarchę”, Glinki; Vibrations-wale, Straussa; Międzyakt z op. „Lohengrin”, Wagnera; Potpourri z op. „Robert Djabel”, Meyerbeera. — II. Uwertura z op. „Dinorah”, Meyerbeera; Acceleration-wale, Straussa; „Nieznajoma”, pieśń Glinki; No tenwechsel, potpourri Straussa. — III. Uwertura z op. „Wolny Strzelec”, Webera; „Les Fauvettes”, polka Bosqueta (z 2-ma piccolo-fletami); Romans (modlitwa), Warlamowa; Marsz z op. „Prorok”, Meyerbeera. — Początek o godzinie 6 1/2. — Cena wejścia kop. 20. — Wczoraj, było osób 380.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — Codziennie, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dykmanskich). — Codziennie, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

TEATR RAPPO (na rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej). — Dzisiaj, Wielkie przedstawienie. — Zacznij się o godzinie 8-ej.

W ELDORADO (przy ulicy Długiej). — Dzisiaj i codziennie, przedstawienie towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich. — Początek przedstawienia o godzinie 8-ej, a orkiestry o godz. 7. — Miejsce numerowane pierwszych czterech rzędów kop. 55, reszty 35; wchód do ogrodu kop. 20. — Wczoraj, było osób —.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — Dzisiaj i codziennie, przedstawienia trupy pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — Cena wejścia kop. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). — Dzisiaj i codziennie, przedstawienie trupy śpiewaków niemieckich, pod dyrekcją p. Plambek. — Początek o godzinie 7.

W ZAKŁADZIE SZOLCA (przy ulicy Marszałkowskiej). — Dzisiaj i codziennie, przedstawienia trupy śpiewaków niemieckich pod dyrekcją p. Szulca. — Początek o godzinie 7 1/2.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wołskimi, dawniej Ohma, — otwarty codziennie). W każdą niedzielę i święto, Koncert orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Cena wejścia w dni koncertowe kop. 15 od osoby. — Studenci płacą połowę. — Program rozdawany jest bezpłatnie. — W dni powszednie wejście bezpłatne.

NA PLACU NALEWEK. — Codziennie PANORA-MA Mikroskopów.

* Przyjechali do Warszawy: generał-adjutant Patkul, z Mińska; generał - lejtnant Maniukin, z Wilna; rzeczywisty radca stanu Gotowcow, członek komitetu zarządzającego, z Paryża; — wyjechali: generał - lejtnant Jazykow, za granicę; generał - major Prochorow, do Brześcia; rzeczywisty radca stanu Rembieliński, za granicę; dymisjonowani generał-majorowie: Talajewski i Jakimow, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 508, wyjechało osób 676; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 186, wyjechało osób 263; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 194, wyjechało osób 181; — statkami parowymi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — w ogóle przyjechało osób 816, w tej liczbie z zagranicy 29, wyjechało osób 779, w tej liczbie za granicę 40.

* Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone, w dniu 26 (8) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanymi markami: Luczeński w Lublinie, Grabkowski w Rdzuchowie, Jarnyszow w Łęczycy, Chrzanowski w Turowicach, Masłowski w Żarkach, Szelągowska w Łęczycy, Bujwen w Kownie, Gelchar w Brześciu Litewskim, Polkowska w Łowiczu, Berger w Nejestet, — listów miejskich sztuk 9, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 28 sztuk listów na koszt dla wyekspedowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonymi markami znajdując się w kancelarii pocztamtu do odebrania.

* Dnia 26 (8) b. m. i r. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 113, wyzdrowiało 61, umarło 3; pozostało 1920 (mężczyzn 882, kobiet 1038), z nich w szpitalu starozakonnym mężczyzn 228, kobiet 185.

* W dniu 26 (8) bież. mies. i roku, urodziło się: chrześcijan: płci męskiej 17, płci żeńskiej 7; starozakonnym: płci męskiej 5, płci żeńskiej 2; razem 31; zawarło śluby małżeńskie: par: chrześcijan: 3, starozakonnym: —; zmarło: chrześcijan: płci męskiej 8, płci żeńskiej 8; starozakonnym: płci męskiej 4, płci żeńskiej 8, razem 28.

Ceny targowe.

dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1868 roku.

Table with columns: RODZAJ PRODUKTÓW, Czwert, Korzec od — do, rsr kop., ruble sr. i kopiejki. Rows include: Pszenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch polny, Kartofle, Pud siana, Pud słomy, Dowozy, Wiadro okowity, Garniec.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 27 Czerwca (9 Lipca) 1868 r.

Table with columns: MONETY, PAPIERY, WEXLE. Rows include: Pół-Imperjal Rosyjskie, Dukaty Holenderskie, Obligacje Czeskie, Listy Zastawne, Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego, Wexle (Berlin, Wrocław, Gdańsk, Hamburg, Londyn, Paryż, Wiedeń, Petersburg, Moskwa).

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych, rs. k. 18%, od Listów Likwidacyjnych rs. k. 43%.

KURSA TELEGRAFICZNE

AGENTURY RUDOLFA OKRĘT z Berlina, d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1868 roku.

Table with columns: Z BERLINA, Z WIEDNIA, Z PARYŻA, Z LONDYNU. Rows include: 5-ty Pożyczka Rosyjska, Obligacje Skarbowe, Listy Zastawne, Akcje Rosyjskie, Wexle na Londyn, Hamburg, Paryż, Pożyczka Narodowa, Akcje Banku Kredytowego, Renta 3%, Renta Włoska, Akcje Kredytu Ruchomego, 3% Papiery (Consols).

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa,

dnia 27 Czerwca (9 Lipca).

Kalendarz.

W piątek, 28 czerwca (10 lipca), — 7 braci męcz. i Amalji ks. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 52; zach. o godz. 8 min. 17.

W sobotę, 29 czerwca (11 lipca), — św. Sabina wyzn. i Pelagji pan. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 53; zach. o godz. 8 min. 16.

Stan pogody.

Dzisiaj z rana, + 14°3, R.

Table with columns: Wczoraj, o godz. 6 z rana, | o godz. 4 po poł. Rows include: Barometr w milimetrach, Termometr Reaum., Stan nieba.

Największe ciepło + 19°7, R. Najmniejsze ciepło + 11°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 4

Widowiska.

WIELEKI TEATR. — Dzisiaj, we czwartek, opera w 5 aktach, Faust. — Osoby: Faust — p. Cieslewski; Mefisto-feles — p. Borkowski; Małgorzata — panna Kwiecińska;

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIDOMIENIA.

N. D. 3730. *Komisia Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłane w drodze urzędowej akta zejścia, Teodora Idzikowskiego, z miasta Warszawy pochodzącego mającego, w wieku lat 76, w dniu 24 Czerwca 1867 r. we Włoszech zmarłego i Stanisława Lubowickiego, z Gubernji Płockiej pochodzącego mającego, w wieku lat 56, w dniu 21 Sierpnia 1867 r. we Włoszech zmarłego, przesłane zostały: pierwszy Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, a drugi Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Płocku, dla odpowiedniego Art. 94 K. C. postąpienia.

Warszawa dnia 11 (23) Czerwca 1868 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu K. Łaski.
Naczelnik Wydziału Puchalski.

N. D. 3760. *Magistrat Miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do przepisów Lombardowych, podaje do wiadomości powszechnej, a mianowicie osób interesowanych, że licytacja na fanty w rzezonym Lombardzie zastawione, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki, suknie, bielizna i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym ostatecznym terminie nie wykupili, lub zaprzęgnięci zaniedbali, rozpocznie się w dniu 2 (14) Września 1868 r. i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, od godziny 9 z rana do 1 z południa, w lokalu Lombardowym, pomieszczonym w głównym korpusie pałacu Namiestnikowskiego, odbywać się będzie.

Zyczący więc nabyć sobie rzeczony przedmiot, zechcą znajdując się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, a zakupione fanty zaraz po przybyciu kupna srebrem lub biletami bankowymi płacić.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych najdalej do dnia 3 (15) Sierpnia 1868 r., wszelkich zaś innych do dnia 24 Sierpnia (5 Września) t. r. oznaczonym został.

Dla tego interesowani, a mianowicie właściciele takowych fantów, przed upływem powyższego terminu do Kasy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie zgłosić się są obowiązani.

Wszyscy właściciele fantów dotychczas niewykupionych w czasie właściwym, który pomimo niniejszego ogłoszenia o tyle staną się obojętnymi na własny interes, iż nie będą korzystać z terminu wyżej oznaczonego do wykupienia lub prolongowania zastawionych fantów, a mianowicie którzy takowego wykupna lub prolongowania przed dniem 3 (15) Sierpnia 1868 r. co do wyrobów złotych i srebrnych a przed dniem 24 Sierpnia (5 Września) t. r. co do innych nie dopełnią sami sobie winę przypiszą, gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 roku, o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernię, teje probierni do stopienia, a zarazem zamiany na gotowiznę po cenach właściwych odstępie, a inne na licytacji w Lombardzie sprzedane zostaną.

Ażeby się nikt z osób interesowanych, nie wiaomością o niniejszym obwieszczeniu wzmiankać nie mógł, takowe przez pisma czasowe, jako to: Dziennik Warszawski, Gazety: Polska, Warszawska i Policyjna, oraz Kurjery: Codzienny i Warszawski, niemniej przez przyłączenie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych do wiadomości powszechnej podaje.

Warszawa d. 10 (22) Czerwca 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jeneral-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarii, Zdzitowiecki.

N. D. 4060. *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*

Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwymi dowodami popartego i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 roku, o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych listów zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Józef Boczynski, właściciel dóbr Jankowice w Gubernji Radomskiej położonych, utracił list zastawny okresu III, serji I, litera C, Nr. 68,688 bez kuponów, Ostrzega się przeto, że obieg powyższego listu zakwestjonowany tymczasowo niniejszym zostaje i że w skutek tego, nabywca tego listu byłby powołanym

przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego listu.
Warszawa d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1868 r.
p. o. Prezesa,
Jeneral-Lejtnant, Giećzewicz.

N. D. 4069. *Zarządzający Warszawską Szkołą Weterynaryjną.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że przez czas trwania wakacji, udzielanie pomocy weterynaryjnej zwierzętom, również jak i przyjmowanie i wydawanie zwierząt z lazaretu weterynaryjnego, odbywać się będzie codziennie od godziny 9 do 10 z rana.

Z początkiem zaś roku szkolnego i otwarcia wykładów, o czem w swoim czasie obwieszczenie w pismach publicznych podane będzie, wyżej wymienione czynności załatwiane będą w klinice pomienionej szkoły codziennie w godzinach od 10 do 12 z rana, z wyjątkiem dni niedzielnych i świąt uroczystych, w których czynności te tak jak w czasie wakacji, w porze od godziny 9 do 10 z rana odbywać się będą.

Zejfman.

N. D. 4094. *Начальник Восточнаго Горнаго Округа.*

Силь объявляет для всеобщего сведения, что торги назначенные на 17 (29) Июля с. г. на продажу паровой 5-и сильной машины въ Бялогонъ не будутъ производиться.

въ Сухденевъ, 24 Июня 1868 года.
Врем. и. д. Начальника Округа,
Заревский.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 4075. *Rejent Kancelarii Ziemskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci:

1. W dniu 20 Lipca 1867 r. Aleksandry Jeziorańskiej, wierzycielki kapitału rs. 50,000, w Dziale IV pod Nr. 43 wykazu hipotecznego, na dobrach Łosia Wólka w Okręgu Warszawskim położonych, intabulowanego.
2. W dniu 16 Maja 1868 r. Konstancji z Bugnejzerów Döll, właścicielki nieruchomości warszawskiej Nr. 1057.
3. W dniu 5 Czerwca 1866 r. Juljana Stenglewskiego, wierzyciela sum: rsr. 4,202 kop. 75, z większej rs. 16,811 i rsr. 600 kop. 39 2/3, z większej rsr. 4,202 kop. 75 pochodzących, w Dziale IV pod Nr. 8 nieruchomości warszawskiej Nr. 701 B. D. zapisanych.
4. W dniu 18 Czerwca 1868 r. Filipa Gärtner, wierzyciela sum: a) rsr. 7,260 na współwłasności dóbr Debe małe w Okręgu Stanisławowskim położonych, w Dziale IV pod Nr. 22, oraz na współwłasności nieruchomości Warszawskiej Nr. 760, w Dziale IV pod Nr. 15 ubezpieczonych; b) rsr. 17,000, na współwłasności nieruchomości warszawskiej Nr. 760, w Dziale IV pod Nr. 23, oraz na współwłasności nieruchomości warszawskiej Nr. 886, w Dziale IV pod Nr. 21 ubezpieczonych.
5. W dniu 21 Grudnia 1863 r. Pawła Sliwińskiego, wierzyciela sumy rsr. 1,200, stanowiącej resztę kapitału rsr. 4,200, w Dziale IV pod Nr. 15 wykazu hipotecznego dóbr ziemskich Kozerań w Okręgu Orłowskim położonych, lokowanego.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczony jest termin na dzień 14 (26) Stycznia 1869 r. w Kancelarii Hipotecznej podpisanego Rejenta.
Stanisław Jasiński.

N. D. 4078. *Pisarz Kancelarii Ziemskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Matena Sidorowicza, właściciela dóbr Wysoka Mała z Okręgu Orłowskiego, współwłaściciela nieruchomości na przedmieściu Praga Nr. 190. oraz wierzyciela sum. rsr. 75 na dobrach Piaski A. C z Okręgu Łęczyckiego; rsr. 1,500, rsr. 750, połowy sumy rsr. 750 i połowy sumy rsr. 1,500, na dobrach Kamion z Okręgu Rawskiego. 2. Antoniego Polańskiego, wierzyciela sum: rs. 1,800 i rs. 3,000, na osadach Targówek Nr. 2 A. Nr. 10 A. i Nr. 11 z Okręgu Warszawskiego, zabezpieczonych, oraz przywiązanych do tychże sum ścieśnięć. Otworzyły się spadki do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 8 (20) Stycznia 1869 r. w Kancelarii Ziemskiej w Warszawie.

2. Z powodu nastąpionej śmierci Chaima Szajmana, wierzyciela sumy rsr. 12,239 kop. 54 pod Nr. 22 Działu IV wykazu hipotecznego dóbr Bądków z Okręgu Czerskiego zabezpieczonej, otworzył się spadek, do regulacji którego, wyznaczam termin na dzień 1 (13) Października 1868 r. w Kancelarii Ziemskiej w Warszawie.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1868 r.
Kuczyński.

N. D. 4080. *Rejent Kancelarii Ziemskiej w Warszawie.*

Po zmarłych:

1. Ignacym Zarembe, współwłaściciela nieruchomości Nr. 1520 lit. a w Warszawie. położonej.
2. Augustie Adolph, właściciela nieruchomości Nr. 1081 w Warszawie położonej.
3. Józefie Janasch, właściciela nieruchomości Nr. 955 a. w Warszawie położonej.
4. Bogumile (Teofilu) Mierosławskiej, wierzycielce sumy rsr. 1,950, na dobrach Golic w Okręgu Łęczyckim położonych, ubezpieczonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczony został termin w Kancelarii podpisanego Rejenta na d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r.
Aleksander Dziewulski.

N. D. 4074. *Rejent Kancelarii Ziemskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci:

1. W dniu 11 Października 1867 r. Cecyli ze Szczerzkowskich Stepczyńskiej wierzycielki sumy rsr. 3,750 w Dziale IV. pod Nr. 18 wykazu hipotecznego na dobrach ziemskich Oskowicze w Powiecie Rawskim położonych intabulowanej.
2. W dniu 23 Lipca 1849 r. Adama Gaje wskiego wierzyciela sumy rsr. 1,200 w Dziale IV. pod Nr. 11 na dobrach Kencerczyn z Okręgu Łęczyckiego ubezpieczonej.
3. W dniu 28 Maja 1866 r. Stanisława Jabłońskiego współwłaściciela dóbr Regnów z Okręgu Rawskiego i dóbr Komorów lit. B. z Okręgu Rawskiego, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznaczony jest termin na dzień 2 (14) Października 1868 r. w Kancelarii hipotecznej podpisanego Rejenta.
Stanisław Jasiński.

N. D. 4079. *Rejent Kancelarii Ziemskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zaszłej śmierci:

1. Józefa Gebhardt, wierzyciela sumy rs. 750, z procentem i kosztami tytułem ewikcji na sumie rsr. 600, pod Nr. 3 Działu IV na nieruchomości warszawskiej Nr. 1691; i
2. Karola Łady, wierzyciela ostrzeżenia względem tego, iż toczy się proces o uznanie sumy rsr. 600, pod Nr. 3 Działu IV wykazu hipotecznego na powyższej nieruchomości Nr. 1691 zabezpieczonej, za własną Karola Łady, na teje sumie zapisanego.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 7 (19) Października 1868 r. w Kancelarii Hipotecznej oznaczony został.
Warszawa d. 20 Marca (1 Kwiet.) 1868 r.
Teofil Brzozowski.

N. D. 2106. *Rejent Kancelarii Ziemskiej w Siedlcu.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Andrzeja Zemly właściciela dóbr Kisielany Znaczy lit. B. w Okręgu Siedleckim położonych.
2. Star. Jankla Soyka współwłaściciela nieruchomości w Siedlcu pod Nr. 211 hipotecznym.
3. Star. Moszka Dawidowicza Winny Kamień współwłaściciela nieruchomości w Siedlcu pod Nr. 48 hipotecznym.
4. Stanisława Marcina 2 imion Krzeczowskiego właściciela nieruchomości w Siedlcu pod Nr. 313 hipotecznym.
5. Franciszka Piotra 2 imion Raciborskiego właściciela nieruchomości w Siedlcu pod Nr. 318 hipotecznym oraz jako wierzyciela sum hipotecznych na dobrach Krasuse Łęcznowola w Okręgu Łukowskim rsr. 1650 i na dobrach Ostoje Okręgu Siedleckim rsr. 843 kop. 75, ogłaszam otwarcie spadku do zakończenia którego naznaczam termin na dzień 8 (20) Października 1868 r. w kancelarii, mojej w Siedlcu pod prekluzją.
Siedlce d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 r.
Stanisław Rostkowski.

N. D. 2105. *Pisarz Kancelarii Ziemskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed nim spadków:

1. Po Leonardzie Zdanowiczu współwłaścicieli dóbr Krasienka w Powiecie Kalwaryjskim i sumy rsr. 375 i rsr. 1,000 w dziale IV. pod N-rami 8 i 10 na tychże dobrach hipotekowanych.
2. Po Łukasz Skowrońskim wierzycielu rsr. 652 kop. 50, z procentem i kosztów rsr. 60, na dobrach Sambory w dziale IV. pod Nr. 3 hipotekowanych, termin na dzień 7 (19) Października 1868 r. wyznaczony został.
Suwałki d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 r.
J. Kowalski.

N. D. 4088. *Bank Polski.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 7 (19)

Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie, odbędzie się publiczna licytacja in minus, przez deklaracje opieczetowane na dostawę dla Zakładu Warzelnego Soli w Ciechocinku ciernia w snopach kóp 120. Cena do licytacji in minus ustanawia się na rsr. 25, za jedną kopę snopów ciernia, licząc w to wartość jego oraz dostawę, która może nastąpić w porze zimowej, lub za otwarciem spławu na Wiśle w r. 1869, najpóźniej do połowy Czerwca, kontrakt spisany będzie z podejmującym się dostawę za najniższą cenę.

Vadium do licytacji wymagane jest rsr. 300, kaucja zaś w 1/6 części, zaliczonej sumy. Deklaracje wyraźnie, nie skrobane, nie przekreślane, wszelkie liczby literami pisane podług poniższego wzoru, opieczetowane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane, przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej. Bliższe warunki dotyczące tej dostawy przejrzyć można każdodziennie w biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego i w biurze Naczelnika Zakładu Warzelnego Soli w Ciechocinku.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1868 r.

Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarii, J. Makulec.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1868 r. składam niniejszą deklaracją, iż podejmuję się dostawę do Zakładu Warzelnego Soli w Ciechocinku Ciernia w snopach kóp 120 podług opisu warunkami licytacyjnymi mnie znanymi objętego i w terminie oznaczonym, poddając się wszelkim zastrzeżeniom, w tychże wyszczególnionym, za cenę, (wypisać literami), dołączam dowód na złożone vadium na rsr. 300 po które w razie nie utrzymania sam się zgłoszę.

Mieszkam (wypisać).
Pisałem dnia (podpis)

Adres

Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego w Warszawie, deklaracja na dostawę Ciernia dla Zakładu Warzelnego Soli w Ciechocinku.

N. D. 4061. *Финансовое Управление въ Царствѣ Польскомъ.*

Силь объявляет, что 1 (13) Августа сего года въ 12 часовъ утра, въ присутствіи Финансоваго Управленія подъ № 741 будутъ производиться изустные торги, на продажу льсоески 1869 г. Влшковскаго Лесничества, расположеннаго въ Ломжинской губерніи въ близости рѣкъ Буга и Нарви, а именно въ участкахъ:

1. Мвдзинярвья льсоески № 18, 19, 20 оцененныя въ 258 руб. 60 коп.
2. Пониквья льсоески № 20, оцененныя въ 542 руб. 79 коп.
3. Гладчвья льсоески № 12, 13, 14, 17, 19 и 20, оцененныя въ 1,804 руб. 7 1/2 к.
4. Борсуки льсоески № 18, 19 и 20 оцененныя въ 2,376 руб. 61 1/2 коп.
5. Леманы льсоески № 3, 4, 5, оцененныя въ 2,463 руб. 74 1/2 коп.
6. Грудекъ льсоески № 17, 18, 19, и 20, оцененныя въ 3,661 руб. 65 коп.
7. Домброва льсоески № 18, 19 и 20, оцененныя въ 3,586 руб. 80 коп.
8. Поржондзь льсоески № 18, 19 и 20 оцененныя въ 3,444 руб. 22 1/2 коп.
9. Коморово льсоески № 18, 19 и 20, оцененныя въ 4,074 руб. 56 коп.

Вообще оцененныя въ 22,213 руб. 6 коп., двадцать два тысячи двѣсти тринадцать рубль шесть копѣекъ.

Льсоески останутся за предложившимъ на торгахъ самую высшую за оныя цѣну. Желающій приобрести упомянутыя льсы, обязанъ до наступленія срока торговъ, представить залогъ наличными деньгами, закладными или ликвидационными листами или иными Государственными бумагами Имперіи и Царствъ, по курсамъ утвержденнымъ Министерствомъ Финансовъ въ суммѣ двѣ тысячи двѣсти двадцать два рубля серебромъ (2,222 р.).

Одночинная ведомости, а равно и условія вышеказанныхъ торговъ, могутъ быть разсмотриваемы въ Финансовомъ Управленіи, въ Ломжинскомъ Губернскомъ Правленіи, а также и въ Лесномъ Управленіи, Намѣстное Лесное Управленіе возложено обязанности дозволить осмотръ предложенаго къ продажѣ льсы, всякому желающему приобрести оныя, ибо послѣ окончанія торговъ, всякія жалобы послѣ оконченія торговъ, всякія жалобы послѣ убыль льсы, по какому либо причинѣ за убыль льсы, по неправильную оцѣнку оная, а равно и неправильное показаніе породы наго, или неправильныя приняты въ уваженіе. оно не будутъ приняты въ уваженіе. Предложенію на торгахъ покупную сумму, покупатель обязанъ уплатить въ означенныхъ аукціонныхъ условіяхъ срокахъ.

Варшава, 11 Июня 1868 года.
Завѣдывающій Отдѣломъ, (....).

N. D. 4087. Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskim.

Na wykonanie w r. b. robót około reperacji niższych części mostów na trakcie Fabrycznym w Sekcji Fabrycznej, odbyła się licytacja w biurze Zarządu XI, Okręgu Komunikacji d. 10 (22) Lipca r. b. o godzinie 12 w południu przez opieczętowaną deklarację.

Licytacja rozpoczęła się od sumy w kosztorysie za roboty i materiały, po wyłączeniu kwoty rs. 22 kop. 79 na ekstraordynarja na rs. 2,351 kop. 2½ wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt jeden kopiejek dwie i pół obliczonej, in minus.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębiorstwo powinni w miejscu i czasie wyżej wskazanych, złożyć swą deklarację podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w tej deklaracji bez żadnych warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń ilość procentów od powyższej sumy na rzecz Skarbu odstępujących.

Deklaracja nie podług wzoru napisana, lub złożona po godzinie 12 w południu nie będzie przyjęta i na takąową żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracja opieczętowana obok adresu: „Do Zarządu XI Okręgu Komunikacji” powinna mieć wyraźny napis: „Deklaracja na roboty około reperacji niższych części mostu na trakcie Fabrycznym w Sekcji Fabrycznej, do licytacji w d. 10 (22) Lipca 1868 r. odbyć się mającej.”

Przy deklaracji należy złożyć na vadium sumę rs. 785 wyraźnie rubli srebrem siedemset osiemdziesiąt pięć, gotowizną, w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych, z właściwymi kuponami w obligacjach skarbowych, albo też w innych papierach publicznych procentowych, z właściwymi kuponami i kwotą rs. 20 gotowizną na koszt ogłoszenia licytacji.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia 1868 roku 1868 podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się podług zatwierdzonego kosztorysu wykonać roboty około reperacji niższych części mostów na trakcie Fabrycznym w Sekcji Fabrycznej, i od sumy w kosztorysie za same roboty i materiały na rs. 2,351 k. 2½ obliczonej, odstępuję na rzecz Skarbu procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnymi objętym.

Sumę rs. 785 wyraźnie rubli srebrem siedemset osiemdziesiąt pięć, gotowizną, oraz gotowizną rubli srebrem dwadzieścia na koszt ogłoszenia licytacji składam, które wrazie nieotrzymania się przy licytacji, sam odbiorę, lub o przesłaniu na mój koszt do N. upraszam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. pisalem w N. dnia N. miesiąca N. N. 1868 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)
Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1868 r.
Naczelnik Okręgu,
General-Lejtenant, Szuberski,
Naczelnik Kancelarii, Beneveni.

N. D. 3991. Начальник Соколовскаго Уезда.

Симъ объявляється, что въ дер. Каміонѣ на левомъ берегу рѣки Вислы подъ городомъ Вышгородомъ 10 (22) Іюня с. г. съ 10 часовъ утра, будутъ продаваемы съ публичныхъ торговъ, занятыя въ пользу казны, различныя движимостя и двѣ коровы и даже сево и немолоченный хлѣбъ.

Г. Соколовъ, 19 Іюня 1868 года.
За Начальника Уезда, Капитанъ,
Худзынскій Помощникъ.

Podaje się do powszechnej wiadomości: iż we wsi Kamionie z lewej strony Wisły pod m. Wyszogrodem na dniu 10 (22) Lipca r. b. od godziny 10 z rana sprzedawane będą przez głosiąg in plus licytacją zajęte za dług Skarbu wó różne ruchomości, oraz dwie krowy dojne, siano i zboże w sнопie.

[N. D. 3750. Начальник Радиминскаго Уезда.

Симъ объявляеть во всеобщее свѣдѣніе за неплатежъ казенныхъ податей числящихся на имѣніи Свиноіопѣ будутъ продаватся съ публичныхъ избустныхъ торговъ 13 (25) Августа с. г. въ дер. Свиноіопѣ 70 сажней оровъ кубической мѣры и 14 (26) Августа с. г. въ Городѣ Ядовѣ разнаго рода мебели, зеркала, лампа и четыре коровы.

Желающие участвовать въ торгахъ обяваны явиться Узвзному Секвестратору.
Г. Радиминъ дна 10 Іюня 1868 г.
Капитанъ, Ствдлчкй.

N. D. 4059. Rada Szczęgółowa Opiekunowa Szpitala Dzieciątka Jezus.

Podaje do wiadomości, iż z powodu nie dojścia w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. do skutku powtórnej licytacji na wydzierżawienie folwarku szpitalnego Kręczi, w okręgu Błońskim powiecie Warszawskim położonego, odbędzie się trzecia głosiąg in plus licytacja w szpitalu Dzieciątka Jezus, w dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 11 z rana, przed delegowanymi człon-

kami Rady Szczęgółowej, na wydzierżawienie tegoż folwarku, a to na risice nie wypłatnego dzierżawcy, na lat trzy pro 1868/71, to jest: do czasu expiracji kontraktu i na warunkach kontraktu z tymże dzierżawcą zawartego, z wyłączeniem tylko z dotychczasowego kontraktu, obowiązku utrzymywania w miesiącach letnich na folwarku dzieci szpitalnych, siostr miłosierdzia i innych osób.

Za pretium do licytacji służyć będzie dotychczasowa opłata roczna rs. 1,507 kop. 50.

Vadium do licytacji oznacza się na rs. 150 kop. 75. Kontrakt na podstawie którego obecna licytacja ogłasza się, jest do przejrzania w kancelarii szpitalnej każdodziennie.

Przystępujący do licytacji winien posiadać dowód kwalifikacyjny przepisami wymagany. Utrzymujący się przy licytacji zaraz na drugi dzień po jej odbyciu i poskoleptowaniu kaucji do dzierżawy folwarku wprowadzonym zostanie.

Warszawa d. 25 Czerw. (7 Lipca) 1868 r.
Opiekun Przejdujący, (.....).
Pomocnik Nadzorca Szpitala, Mucharski.

N. D. 4086. Komisarz Administracyjny Cyrkulów 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe, zegar, świeczniki i młodzież, mosiężne, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1868 r. o godzinie 12 w południe pod Nr. 1475 przy ulicy Słiskiej, przez licytacją za gotowe pieniądze więcej dającym sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 13 (25) Czerwca 1868 r.
A. Gagatnicki.

N. D. 4085. Komisarz Administracyjny Cyrkulów 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe stare, oraz rąde miedziane, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1868 r. o godzinie 11 z rana pod Nr. 1379 od ulicy Zielnej, przez licytacją za gotowe pieniądze więcej dającym sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 13 (25) Czerwca 1868 r.
A. Gagatnicki.

N. D. 4058. Sekwestator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Lipca r. b. na placu targowym za Żalazną bramą w Warszawie, to jest w piętek od godziny 10 z rana, dopełnioną zostanie sprzedaż zajętych ruchomości i inwentarzy, na satysfakcję zaległych rat dzierżawnych i podatków skarbowych z folwarku Wawrzyszew gminy Młociny przypadających a mianowicie: konie, meble, sprzęty domowe i gospodarskie.

Każdy zatem chęć kupna mający, po zapatrzeniu się w gotowiznę w miejscu i terminie powyż wskazanym znajdować się ze chce, któremu przedmiot zaliczowany po opłaceniu zaraz za takowy nalezytości wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.
Warszawa d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1868 r.
A. Dyjewski.

N. D. 4076.

Podpisany Obronca przy Senacie, ogłasza, iż na mocy dwóch wyroków cezynych Trybunału Cywilnego w Warszawie, a mianowicie: jednego w d. 10 (22) Listopada 1867 r. między Janem Mancurin synem z jednej, a Józefą z Kozieradzkiej Mancurin wdową, w imieniu własnem, oraz jako matką i opiekunką główną nieletniego Aleksandra w małżeństwie z niegdaj Janem Mancurin ojcem spłodzonego syna, w Warszawie pod Nr. 1920 lit. B. zamieszkałą z drugiej strony, drugiego zaś z d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1868 r. między pamiętani oną Józefą z Kozieradzkiej Mancurin, jako nabywczynią praw od Jana Mancurina syna, z jednej, a Antonim Bystrzanowskim, obywatelem, opiekunem przydanym, w Warszawie pod Nr. 415, i Nikiforem Wasilijew, obywatelem, opiekunem specjalnym nieletniego Aleksandra Mancurin w Warszawie pod Nr. 414 zamieszkałymi zapadłych; sprzedane zostaną w drodze działów po Janie Mancurin ojcu.

Nieruchomości Nr. 1920 lit. B. i 1921 jedną całość stanowiące, w Warszawie przy ulicy Szamborskiej, w cyrkule 2 policji wykonawczej i administracyjnej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju wydziału I, na gruncie emfiteutycznym położone, które składają następujące realności:

A. Dom frontowy, od ulicy Szamborskiej, masiw z cegły murywany, z dwoma piwnicami sklepionymi, o parterze, pierwszym piętrze i poddasznych mieszkaniach, z dachem dachówką holenderką krytym, długi łokci warszawskich 29¼, szeroki łokci 13, wysoki łokci 11¼.

B. Oficyna, w pierwszym podwórzu mieszkalna, z drzewa na podmurówianiu o parterze i pierwszym piętrze, gontami pokryta, długa łokci 18¼, szeroka łokci 8, wysoka łokci 8.

C. Budka dla stróża w podwórzu pierwszym wraz z przystawką z drzewa, parterowa blachą żelazną kryta.

D. Oficyna w podwórzu drugim frontem do Wisły stojąca z drzewa; parterowa gontami przykryta, długa łokci warszawskich 18, szeroka łokci 6½, wysoka łokci 3¾.

E. Komórki w podwórzu drugim, wraz z kloaką, dachówką holenderką pokryte, wraz z gankiem krytym, długie łokci 16, szerokie łokci 4¾, wysokie łokci 8¾.

F. Komórki pojedyncze w drugim podwórzu z drzewa deskami pokryta, zdezelowana,

H. Składzik drewniany w drugim podwórzu parterowy, blachą żelazną pokryty, długi łokci 5½, szeroki łokci 5½, wysoki łokci 3¼.

I. Altanka w drugim podwórzu z drzewa parterowa blachą żelazną pokryta z gankiem i piwniczką pod spodem.

K. Parkany, bramy frontowe i bulwar od strony Wisły, wysoki łokci 9, oraz sztachetki, wraz z parkanem ogradzającym ogródek w podwórzu drugim.

L. Bruki 180 łokci kwadratowych.

M. Grunt czynszowy, 1944¾, łokci kwadratowych.

Sprzedż odbędzie się przed W. Władysławem Dembińskim, Asesorem Trybunału Cywilnego delegowanym, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w wydziale 3 pod Nr. 349.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 7,607 kop. 57½, jako ¾ szacunku przez biegłych oznaczonego.

Vadium wynosi rs. 1,000.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży miało miejsce w Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 10 (22) Maja 1868 r.

Drugie ogłoszenie tychże objaśnień i warunków, a zarazem przygotowawcze przysadzenia nastąpiło w tymże Trybunale w wydziale 3 w d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1868 roku, o godzinie 9½ z rana.

Ostateczne zaś przysadzenie odbędzie się w tymże Trybunale w wydziale 3 w dniu 11 (23) Lipca r. b. o godzinie 4½ po południu.

Blizsze objaśnienia i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w kancelarii W. Podpisarza Trybunału wydziału 3 w Warszawie, oraz u podpisanego Obroncy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 1767 zamieszkałego.

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1868 r.
Aleksander Preiss.

N. D. 4072.
Napoleon Mierkowski,
Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył swą kancelarję w domu Nr. 280, (róg ulicy Długiej i Freta).

DONIESIENIA PRYWATNE.**N. D. 4073.****KSIĘGARNIA S. H. MERZBACHA****W WARSZAWIE,****wystawia jeszcze 16-tą i 17-tą serję ksiązek na sprzedaż.****16-ta. Dzieła historyczne i Podróze.**

1. **Tripplina** Dra, Powrót z Berezyny, opowiadanie Antoniego Hr. Lancorosińskiego Rsr. 1 kop. 35
 2. **Koropińska** Dra, Podróż do Skandynawji odbyta w roku 1855, 2 tomy. 1 35
 3. **Litwa**, pod względem starożytnych zabytków, obyczajów i zwyczajów, skreślona przez Ludwika z Pokiewia 2 25
 4. **Kraszewski** I. J. Szuka u Sławian, szczególnie w Polsce i Litwie przedchrześcijańskiej 2 —
 5. **Kremer** Józef. O Tryptyku z wystawy archeologii Krakowskiej. — 50
 6. **Nowakowski** Franciszek, Zródła do dziejów Polski, 2 tomy 4 10
 7. **Dykejonarz** biograficzny powszechny czyli krótkie wspomnienie żywotów ludzi wstawionych cnotą, mądrością, przemysłem, męztwem, wynalazkami, błędami, 1 tom wielki. 7 50
 8. **Dikensa**, Zarysy Ameryki. 75
 9. **Chateaubrianda**, Pamiętniki pogrobowe, 9 tomów 6 —
- Cena powyższych 9 dzieł wynosząca Rsr. 25 kop. 80
zniża się na Rs. 9, pojedyncze dzieła sprzedają się za połowę dawnej wartości.

17-ta. Romanse i Powieści.

1. **Pluga**, Pamiątki domowe Rsr. 1 kop. 35
2. **Tripplin** Dr., Lunatyce, czyli przepowiedziane nieszczęścia, 2 tomy. 1 80
3. **Kraszewski** I. J., Choroby wieku. Studium patologiczne, 2 tomy 1 80
4. **Andrzejewski**, Ramoty starego Detinka o Wołyniu, 4 tomy 2 —
5. **Kaczowski** Zygmunt, Rozbitek, powieść, 3 tomy. 4 75
6. **Korzeniowski** J., Złote Kajdany, Tragi-komedia w 5 aktach. — 75
7. Pismo zbiorowe wileńskie na rok 1859 3 —
8. „ „ „ 2 2
9. **Kraszewski** I. J., Resztki życia, 4 tomy 4 —
10. **Stowe**, Chatka ojca Toma, czyli życie murzynów, 2 tomy 2 50
11. **Zachariaszewicza**, Renata, powieść 1 50
12. **W. K.**, Lekarz w małym miasteczku, 2 tomy 1 20

Cena dotychczasowa powyższych 12 dzieł Rs. 25 kop. 90
zniża się na Rs. 8 kop. 50; pojedyncze zaś dzieła sprzedają się za połowę ceny.
Księgarnia wszelkie obstatunki **odsyla franco**, i na żądanie każe książki oprawić pięknie i trwale po cenach najumiarkowańszych.

N. D. 3s30.

MAURZYC NELKEN

KUPIEC I^{ej} GILDJI

I GŁOWNY KOLLEKTOR LOTERJI KROL. POLSKIEGO

W WARSZAWIE**w dwóch swych kantorach:**

*na Krakowskiem-Przedmieściu wprost b. odwachu i
na Nowym-Swiecie w domu Hr. Stadnickiego.*

Ma honor zawiadomić Szanownych grających, na prowincji zamieszkałych, którzy pragną zamówić sobie **losy w różnych numerach** i różnych częściach do I-ey klasy 111 loterji, ażeby z ządaniai swemi wcześniej zgłaszać się raczyli.

Z powodu zbliżającego się ciągnięcia w dniu 1 (13) Lipca r. b. **Pożyczki Loteryjnej Rosyjskiej**, w której większe wygrane wynoszą: Rsr. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000, 3 po 10,000 i t. d. przypomina, że sprzedaje takąową **jedenastomiesięczną ratę** za zaliczeniem z góry Rsr. 25, ustępując wszelką wygraną jaka paść może w ciągu opłat, na rzecz kupującego.

Podajmy się wyjednywać nowe **arkusze kuponowe do listów zastawnych**, za policzeniem sobie mało znaczącej prowizji.

Zapewnia się rychła i akuratna ekspedycja.

5

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE

SPRZEDAŻE PUBLICZNE

N. D. 4077. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 Kodeksu Postępowania Sądowego, wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Lentzkiego, właściciela nieruchomości Nr. 766 w Warszawie położonej, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subastacyjnego u Stanisława Zalewskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy r. 23,005 kop. 68, z większej sumy r. 29,005 kop. 68 pochodzącej, z procentem 5% od dnia 1 Czerwca n. s. 1866 r. i kosztów od Stefana i Jadwigi z Marylskich małżonków Czarnieckich obywateli, właścicieli dóbr ziemskich Książenice z przyległościami w Powiecie Grodzkim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających, protokółem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaarrestowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE KSIĄŻENICE, składające się z folwarków: Książenice, Urszulini, z wsi: Książenice, Władysławów, kolonji Owczarnia, osady młynarskiej Wiatrak i lasów do tychże dóbr należących, w gminie Młochów w parafji Brwinów, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Błoniu Powiecie Grodzkim dawniej Warszawskim Gubernji Warszawskiej, pod kasą okręgową Skierniewicką położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników Stefana i Jadwigi z Marylskich małżonków Czarnieckich należące, w dzierżawę posiadaniu Zdzisława Wyżewskiego na lat 21, poczynając od dnia 1 Czerwca 1867 r. za sumę r. 8,000 rocznie zostające, poszukiwana wiarytelnością hypoteczną obciążone, ogólnej rozległości gruntu dworskiego około mórg 2043 prz. kwadr. 57, czyli dzies. 1047 saż. 208, z tych lasu około dzies. 461 saż. 1757 obejmujące.

Na gruncie dóbr powyższych, są następujące zabudowania:

1. Dwór w jednej połowie z drzewa, a w drugiej z cegły palonej, parterowy gontami kryty, trzy kominy murowane mający, przed drzwiami dworu powyższego jest buduar z drzewa oszklony z dwoma filarami z cegły palonej.
2. Oranżeria z drzewa, jedną ścianę z cegły palonej murowaną mająca, gontami kryta z kominem murowanym.
3. Komórka z drzewa gontami kryta.
4. Kloaka z drzewa gontami kryta.
5. Ogród dziki angielski, w połączeniu z laskiem olszowym, ogrodem owocowym i ogrodem warzywnym, w którym znajdują się drzewa dzikie, topole, lipy, modrzew, jesiony, leszczyna, brzezina i t. p. Sernik z drzewa, krzyż z drzewa przyrząd do gimnastyki i drzew owocowych około sztuk 60.
6. Stawów trzy i sadzawka, stawy zarybione.
7. Ogród warzywny, płotem z żerdzi ogrodzony.
8. Dom z cegły palonej z facjatą gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
9. Dom z cegły palonej murowany, gontami kryty z kominem murowanym, pod domem tym jest piwnica.
10. Kuchnia z drzewa gontami kryta z kominem murowanym.
11. Piwnica z cegły palonej murowana gontami kryta.
12. Piwnica drzewem cembrowana słomą kryta z wystawką.
13. Chlewy z drzewa deskami kryte, w tyle umocowane jest koryto kłapką nakrywane.
14. Kloaka z drzewa gontami kryta.
15. Słup dembowy, na którym jest umieszczony dzwonek.
16. Studnia drzewem cembrowana dachem gonciany nakryta z kubłem.
17. Gołębnik z drzew deskami kryty.
18. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
19. Stajnia z kamieni polnych wymurowana, w części słomą, gontami i deskami kryta.
20. Chlewy z drzewa deskami kryte.
21. Podwórze przed chlewami, żerdziami i kłami ogrodzone z tretturami z kamieni polnych wybrukowane.
22. Porządkownia z drzewa gontami kryta.
23. Gorzelnia z przybudowaniem i facjatą z cegły palonej murowana gontami kryta, z trzema kominami, pod przybudowaniem są piwnice, w których są ustawione kadzie fermentacyjne, w gorzelni mieści się też aparat kompletny Pistorjusza i browar piwny.

Aparat Pistorjusza stanowią: Kocioł parowy żelazny i inne przedmioty po szczególe w akcie zajęcia wymienione.

24. Studnia drzewem cembrowana z pompą i rusztowaniem.
25. Studnia drzewem cembrowana do wywaru.
26. Drwalnie z chrustu deskami kryte.
27. Stodółnia z cegły palonej murowana, gontami kryta z kominem murowanym.
28. Szopa z drzewa gontami kryta. Gorzelnia i browar są w dzierżawie Sachel-Lelnik za cenę rocznie r. 1,500.
29. Chlewy z drzewa deskami kryte.
30. Obora ze stajnią z cegły palonej murowana gontami kryta.
31. Wozownia i owczarnia z cegły palonej murowane, słomą i gontami kryte.
32. Stodółnia z cegły na podmurowaniu z kamieni słomą poszyta, w której jest młockarnia i sieczkarnia.
33. Szopa z drzewa gontami kryta.
34. Stodółnia murowana słomą poszyta.
35. Spichrz piętrowy z cegły palonej na podmurowaniu z kamieni gontami kryty z facjatą, na czterech filarach z cegły palonej murowanych wspartą.
36. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.
37. Podwórze gaminne parkanem ze sztachet w słupy murowane, z bramą sztachetową i furką.
38. Ogród w którym jest drzew morwo- wych sztuk około 418.
39. Ogród warzywny płotem z żerdzi otoczony, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 70, krzewy porzeczki, pszczolnik, w którym jest uli pszczółami obsadzonych 7, a pustych 29, w ogrodzie tym jest piwnica drzewem cembrowana kamieniami obmurowana ziemią nakryta, w ogrodzie tym są inspekta płotem z chrustu ogrodzone.
40. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, przed domem tym, znajduje się piwnica z kamieni polnych i cegły palonej murowana.
41. Piwnica oddzielna z kamieni polnych i cegły murowana, słomą poszyta.
42. Chlewy z drzewa słomą poszyte.
43. Parsków na kartofle 15.
44. Dom z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
45. Komórka z drzewa deskami nakryta.
46. Piwnica oddzielna drzewem cembrowana.
47. Obórka i chlewek słomą poszyte, z drzewa postawione.
48. Piwnica oddzielna drzewem cembrowana ziemią przykryta.
49. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
50. Dom z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
51. Piwnica drzewem cembrowana ziemią nakryta.
52. Obora i wozownia z drzewa słomą poszyte.
53. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
54. Ogród owocowy płotem z żerdzi ogrodzony, w którym jest drzew owocowych około sztuk 1800, buda z drzewa deskami nakryta.
55. Staw zarybiony i sadzawka.
56. Piwnica oddzielna drzewem cembrowana ziemią przykryta.
57. Chlewy z drzewa słomą poszyte.
58. Dom z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
59. Chlewy z drzewa słomą poszyte.
60. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
61. Dom (ośmiorak) z drzewa gontami kryty.
62. Chlewy z drzewa słomą poszyte.
63. Piwnica oddzielna w ziemi drzewem cembrowana bez nakrycia.
64. Dom ośmiorak z drzewa gontami kryty.
65. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
66. Chlewy z drzewa deskami kryte.
67. Chlewik z drzewa barłogiem kryty.
68. Dom czworak z drzewa gontami kryty.
69. Karczma z drzewa słomą poszyta z kominem nadmurowanym, w której zamieszkuje Feliks Olszak i dzierżawi propinacją składającą się z dwóch karczem na lat trzy od nowego roku 1867 za opłatą czynszu rocznie po r. 450, ma dodanego gruntu mórg cztery.
70. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
71. Kuchnia z pomieszkaniem dla kowala z cegły palonej murowana gontami kryta z kominem murowanym, w której miech jest własnością dominium, a porządki należą do kowala.
72. Chlewek z drzewa słomą poszyty, w kuchni powyższej zamieszkuje Franciszek Wojtkiewicz, który za pomieszkaniem, morgę gruntu i morgę łąki, wykonywa reperacje

bezpłatnie, nad to dostaje na węgle rocznie r. 10, rocznie żyta korcy 6.

73. Barak z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.
 74. Piec z cegły palonej do wypalania garnków.
 75. Hieronim Musiadasz garncarz zamieszkuje w baraku, z którego płaci rocznie r. 9.
 76. B. Folwark Orszulin:
 77. Dom z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
 78. Stodółnia z drzewa gontami kryta.
 79. Obora z cegły surówki w części słomą poszyta.
 80. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
 81. Podwórze w części żerdziami ogrodzone.
 82. Ogród fruktowy a zarazem warzywny, w części płotem z żerdzi, a resztę rowem otoczony, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 80.
 83. Marcin Sadkowski, z ogrodu i pomieszkania pod Nr. 75 opisanego, płaci rocznej dzierżawy r. 24.
 84. C. Osada Młynarska Wiatrak.
 85. Wiatrak z drzewa gontami kryty.
 86. Dom z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
 87. Stodółnia słomą poszyta.
 88. Piwnica drzewem cembrowana ziemią nakryta.
 89. Ogródek płotem z żerdzi otoczony, w którym znajduje się drzew owocowych trzy.
 90. Podwórze płotem z żerdzi opasane.
- Tomasz Nowakowski młynarz, dzierżawi tę osadę młynarską, do której należy gruntu mórg 8 przętów 69, na lat 6 od Sw. Wojciecha 1866 r. za opłatą corocznie po r. 90 czynszu.
- D. Wieś Książenice:**
Włościan w tej wsi osiadłych jest 34, z imion i nazwisk, gruntu ornego z łąkami i siedliskami mórg 491 przętów 18 posiadających. Ukazem Najwyższym uwłaszczonych w akcie zajęcia wymienionych.
- E. Wieś Owczarnia:**
Włościan w tej wsi osiadłych jest 11, gruntu mórg 175 przętów 80 posiadających, z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych. Ukazem Najwyższym uwłaszczonych:
87. Karczma z drzewa gontami kryta z kominem murowanym.
 88. Stodółnia z drzewa słomą poszyta.
 89. Obora z drzewa słomą poszyta.
 90. Wozownia i obora bez poszycia.
 91. Studnia drzewem cembrowana.
- Franciszek Niwiński zamieszkuje w karczmie, szynkuje trunki propinatora za wynagrodzeniem rocznie 5% i ma dodanego do karczmy mórg gruntu 1 1/2, płaci suchej arendy r. 30 rocznie.
- Jedna izba w karczmie, stodółnia i obora pod Nr. 88 i 89, opisane są własnością Kazimierza Kucharskiego sołtysa.
92. Baraków trzy w ziemi, ziemią nakrytych.
- F. Kolonia Władysławów:**
Włościan w tej wsi osiadłych jest 9, którzy posiadają gruntu mórg 136 przętów 62, z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych. Ukazem Najwyższym uwłaszczonych:
93. Karczma z drzewa słomą poszyta z kominem murowanym, która na skutek Najwyższego Ukazu, przeszła na własność włościan.
- L a s.**
Na cztery Okręgi urządzone. Rozległość którego około dziesiątka 461, sażeni 1707, i ten stosownie do opisu w akcie zajęcia wymienionego, w części ma być sprzedany, w miejscu po wycięciu lasu, egzystują baraki, w akcie zajęcia wyszczególnione.
- Obszerniejsze opisanie powyższych zajętych i zaarrestowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Stanisława Zalewskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone, w Wydziale I. przejrane być mogą.
- Zajęcie w kopiach doreczone:
1. Piotrowi Gogolewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu tamże urzędującemu, na ręce własne.
 2. Józefowi Witkowskiemu, Wójtowi gminy Młochów, do których dobra Książenice należą, we wsi Młochowie Powiecie Grodzkim mieszkającemu i urzędującemu, na ręce Michała Więckiego Pisarza tejże gminy. Obu dnom dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1866 r.
- Wniezione do księgi wieczystej powyższych zajętych dóbr w Warszawie dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostały.
- Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych po-

siedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 30 Października (11 Listopada) 1866 r.

Sprzedawcą dyrygującym będzie Stanisław Zalewski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 9 (21) Września 1866 r.
w z Podpisarz Trybunału,
(podp.) Julian Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 9 (21) Września 1866 r.
w z Podpisarz Trybunału,
(podp.) Julian Świerczewski.

Po trzykrotnym ogłoszeniu warunków licytacyjnych dnia 30 Października (11 Listopada), 13 (25) Listopada i 27 Listopada (9 Grudnia) 1867 r. Trybunał wyrokami na iliacją dnia 3 (15) Czerwca 1868 r. wydanym, termin do przygotowania przysądzenia dóbr Książenice na dzień 5 (17) Sierpnia 1868 r. wyznaczył. Termin ten odbędzie się na jawnym posiedzeniu Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie, w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 o godzinie 10 rano, a licytacja rozpocznie się od sumy r. 20,000, w warunkach podanej

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1868 r.
Zgórski Pisarz Trybunału.

N. D. 4084. Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: że na żądanie Jedyjdy Rejman kupca w m. Gubernjalnem Siedlcu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w tenże miesiąc Gubernjaln m Siedlcu w domu pod Nr. 368, u Ludwika Choromańskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu obrane mającego, nieruchomości miejskiej w m. Gubernjalnem Siedlcu przy ulicy Ogrodowej pod Nr. pol 299 położonej, a Nr. hyp. 44 oznaczona, prawem własności do Józefa Okenczyca w m. Gubernjalnem Siedlcu zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego należące, w użytkowaniu tegoż Okenczyca będąca, w poszukiwaniu sumy r. 523 kop. 85, z procentem i kosztami od Józefa Okenczyca przynależnej, w dziale IV pod Nr. 2 i ad Nr. 2 lit. a. wykazu hypotecznego wspomnianej nieruchomości zabezpieczonej, aktem Komornika Sądowego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu Franciszka Łagowskiego d. 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r. sporządzonym, zajęta została na wywłaszczenie.

Zajęcie to w dniu 4 (16) Czerwca 1868 roku doręzone stał. Prezydentowi m. Siedleca Aleksandrowi Dąbrowskiemu na ręce Dziennikarza Magistratu Jana Tessaro i Pisarzowi Sądu Pokoju w Siedlcu Antoniemu Kurdwanowskiemu u rąk własnych i za ich widymatą, wniesione zostało do księgi wieczystej tej nieruchomości w dniu 10 (22) Czerwca 1868 r., a w pisane do księgi zaarrestowań w biurze mojem d. 14 (26) Czerwca 1868 r.

Ogłoszenie opis nieruchomości miejskiej jest następujące:

Nieruchomość na przymuszoną sprzedaż zajeta składa się:

1. Z placu przy ulicy Ogrodowej długości sążni 72 na miarę Warszawską, szerokości takichże sążni 25, czyli sążni kwadr. 1800 obejmującego, w jednej czwartej części pod zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi tudzież podwórzem, w takież części pod dziedzińcem na środku którego urządzony kłob osadzony krzewami róż, bzu tureckiego i akacji, obłożony cegiami i otoczony nską drewnianą barjerą w połowie ogrodem owocowym z 35 małymi drzewami i z kwadratami warzywnymi klasy II zaczynającego się od uliczki zwanej Bielańską a ciągnącego się do ulicy miejskiej, między ogrodami od wschodu ss-rów Kazimierza Kryckiego, od zachodu Tomasza i Marjanny małżonków Modrzewskich.
2. Na tym placu stoi:
 - a) Dom nowy drewniany w węgly zbudowany, gontami pobity, rynnymi cynkowymi otoczony, z jednym murowanym nad dach wprowadzonym dymnikiem, długi łokci warszawskich 40, szeroki takichże łokci 20, a wysoki łokci tychże 5 1/2, frontem do ulicy Ogrodowej stojący, z dwoma facjatami południową i północną, długimi po łokci warszawskich 12, a wysokimi po 4 takichże łokcie, szerokość domu nad samym jego środkiem zajmującym zawiera na parterze od frontu: drzwi, okien 8, od zachodu i wschodu po j. dnem oknie, od północy: drzwi, okna weneckich 2, małych 2, na facjacie południowej: drzwi w połowie oszklone przed niemi balkonik drewniany na oszklone przed niemi balkonik drewniany na oszklone dwóch filarach oparty i takąż balkonikach dwóch okien owych drzwi, dwa stradą otoczony, po bokach owych drzwi, dwa eka; na facjacie północnej okien 3, w ziemi pod domem dwie małe piwniczki z cegły murowane, do których wejście z sieni na parterze, sieni przestawiona pośrodku ma forsztowanie sieni przestawiona pośrodku ma forsztowanie z tarci, przedpokojów 2, saloników 2, pokojów stołowych 2, pokojów sypialnych 2, pokojów dziecinnych 2, śpiżarek dwie i kuchni tyłu z ogniskami angielskimi. Z parteru na facjaty prowadzą schody drewniane, obarjerowo-

wane, fociata frontowa ma dwa pokoje. a tylna czyli północna korytarz, pokój jeleni i kuchienkę także z angielskim ogniskiem, z tych facjat wejście na dwie obok błądzące góry.

b) Stajni dwie, drwaln tył, wozownia pod śródku, dwa chlewki po bokach, wszystko budowlą jedną drewnianą nową w węglu postawioną i pod jednym ceglany gontianym dachem, długa łokci Warszawskich 25, szeroka tycheż łokci 10, wysk łokci 4 1/2, w soko w dachu sżyja do wkłamałma siana na górę, brama dwudzielna i drzwi poje ynczych czworo, w bokach półinowym i północnym po jednych drzwiach b.

c) Kłoka drewniana nowa, gontami pobita, o dwóch stołkach, długa łokci Warszawskich ośm, szeroka takichż: łokci trzy, wysk łokci 4 1/2.

d) Parsk nowy trawniany w ziemi tąż przykryty.

e) Parkan wyski łokci Warszawskich 3 1/2 nowy drewniany w słupy z opalów w p dwa liny zapuszczony h i przyocapionych postawiony, obejmuje łokci Warszawskich ciągł ch 300, pośrodku którego od uliczki Błańskiej brama dwudzielna i furtka oboje z tarcie.

f) Stachety nowe drewniane w takichże słupkach i podwalinkach, z takimiż dwoma bramkami, a jedną furtką, długie łok. Warsr. 150, wysokie tyc ż: łokci 3.

g) Plotu dobrego w słupki z opalów łokci Warszawskich 80.

Nieruchomość powyższa zostaje w posiadaniu samego działnika a tacz y jego lokatorów: 1. Barona Karola Pillar, 2. Edwardo Pytńskiego z których pierwszy rs. 180, a drugi rs. rs. 165 rocznie od dnia 1 Października 1837 r. do tegoż dnia i sięga 1863 r. dzielnicowi, tytułu czynszu dzierżawnego z dwóch lokalów na parterze wnosi i 3. Pawła Lewitusa zastawnika facjat w procencie od sumy rs. 400.

Obszerniejszy opis zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia i u sprzedaży dyrygującego Ludwika Choromańskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu w m. Gubernjalnem Siedlcu pod Nr. 368 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału złożone przejrane być mogą.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu w m. Gubernjalnem Siedlcu w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 o godzinie 10 z rana d. 19 (31) Lipca 1868 r.

Sprzedają dyrygować będzie Ludwik Choromański Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Siedlec d. 14 (26) Czerwca 1868 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcu d. 14 (26) Czerwca 1868 r.

Stanisław Krzeczkowski.

N.D. 4054. Pisarz Trybunatu Cywilnego w Plocku.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Majera Cohn kupca w mieście Nasielsku okręgu Pultuskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu w mieście Plocku, u Karola Stóżeckiego, Patrona przy Trybunale tutejszym obrane mającego, Ludwik Wichrowski Komornik przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, aktem w dniu 7 (19) Grudnia 1867 r. spisany, w egzekucji sądowej prowadzonej przeciwko sukcesorom Jana Sendzimir, to jest:

- 1. Aleksandrowi Sendzimir, obywatelowi, pod Nr. 1289.
2. Stanisławowi Sendzimir obywatelowi, pod Nr. 1253 lit. B.
3. Pelagji z Sendzimirów po Antonim Lesznowskim pozostałej wdowie, z własnych funduszów utrzymującej się, pod Nr. 1769 lit. A.
4. Cecylji z Sendzimirów Konstatego Piętkowskiego małżonce, będącej w trakcie procesu z swym mężem o unieważnienie małżeństwa, pod Nr. 2778.
5. Konstantemu Piętkowskiemu, obywatelowi, jako żonie swej Cecylji Piętkowskiej asystującemu, pod Nr. 336, wszystkim w Warszawie zamieszkałym.
6. Julianowi Sendzimir obywatelowi, w mieście Łomży zamieszkałemu, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 673 lit A. u Józefa Skibickiego obrane mającym, wszystkim z własnych funduszów utrzymującym się, jako współwłaścicielem dóbr Przeradowa, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia też dobra Przeradowo w okręgu Pultuskim położone.

Dobra te według objaśnienia zażytkowanego Komornikowi do protokołu zajęcia, zostają obecnie w zarządzie Emiljana Wasniewskiego, gdyż aktem niewiadomej daty przed Moczulskim Rejentem w Pultsku spisany, Aleksander Sendzimir wypożyczywszy od Stanisława Leśnika, Mikołaja Sosnowik, Kajetana Łojek, Franciszka Karp, Florjana Nawrockiego i Jana Wierzbickiego sumę rs. 8,100, przyrzekł sprzedać im te dobra i oddał je w posiadanie tychże wierzycieli, na rzecz których, Emiljan Wasniewski dobrami zarządza.

Dobra Przeradowo składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, oraz z wsi Wy-

goda zwane, leżą w gminie Smrock, parafji Szeitków okręgu Pultuskim.

Ollegle są od m. st. Makowa w. 10, Pultuska wiorst 10, Rożana wiorst 14, Łomży wiorst 74, Plocka wiorst 112, a od drogi bitej wiorst 4. Graniczą z rzeką splawną Narew, oraz z dobrami Strachocin, Magnuszewo Kotowe i Gnojno, na to przy granicy dóbr Strachocin przepływa rzeka splawna Ozyce zwana.

Ogólna rozległość zajętych dóbr, obejmuje około mórg 1050 miary polskiej, czyli desiatyn 553 sażeni 0 7 miary rosyjskiej, a w tej ilości grunta włóścian uwłaszczonych zajmują mórg 201 przętów 170, albo desiatyn 103 sażeni 710, które z pod zajęcia sprzedaż są wyłączone.

Grunta zaś zajęte wynoszą: a) w ogrodzie owocowym około przętów 150, albo sażeni 614; b) w gruntach omych około mórg 268, albo desiatyn 137 sażeni 819; c) w łąkach grantowych około mórg 38, czyli desiatyn 19 sażeni 1137; d) w lesie około mórg 540, albo desiatyn 276 sażeni 1759; e) w nieużytkach około mórg 30, albo desiatyn 15 sażeni 897; f) w drogach, rowach, granicach, wygonach i miedzach około mórg 1 przętów 130, czyli sażeni 1764; g) w placach pod zabudowaniami około przętów 150 czyli sażen 614. Dobra te są złożone z jednej przestrzeni ziemi nie przedzielonej obcą własnością, a grunta są żytni: klasy II, III, i IV.

Opis budowli.

A. Folwark Przeradowo: 1. Dom czyli dwór z cegły palonej na gnie murowany, parterowy z facjat w środku bulwoli nad dach nadmurowaną, z 4 kominami z cegły palonej, dachówka holenderską kryty, z piwnicą i daszki nadručním, na trzech słupkach drewnianych, do tego domu przemurowana jest oranżeria z cegły palonej, oszklona; 2. kuchnia z drzewa w węgiel i słupy deskami kryta, z kominem murowanym, przystawiona do dworu, w tylnej stronie dworu jest ogród owocowy i warzywny, opatrzoney plotem z żerdzi i parkanem z desek, a w nim znajduje się drzew owocowych około 70 sztuk, są także kłomby bzu oraz krzaki agrestu i porzeczki; 3. piwnica oddzielna w ziemi, drzewem dylwaną, ziemią nakryta; 4. żrób z drzewa po rozebrany domu; 5. zabudowanie z drzewa w słupy gontami kryte, z przystawką z desek, kryta deskami, mieszczące w sobie mieszkanie i chlewy; 6. Stodoła z drzewa w słupy słomą kryta; 7. spichrz z lempy z narożnikami z cegły, parterowy, słomą dekowany, z dymnikiem i komorami na górze, w którym część ściany jest wywalczona; 8. Stodoła z drzewa w słupy, słomą kryta, w niej znajdują się młocarnia i siewczarnia; 9. kierat dolny ze ścianami otwartymi w szopie słomą krytej, na słupach drewnianych; 10. szopa również na słupach słomą kryta ze ścianami otwartymi; 11. oweczarnia z drzewa w węgiel słomą kryta, z dwoma dymnikami; 12. holendernia z drzewa w węgiel słomą kryta, również z dwoma dymnikami; 13. Takaz stajnia z j-dnym dymnikiem; 14. Wozownia z drzewa w węgiel słomą pokryta; 15. dzwonek spizowy na słupie drewnianym; 16. studnia drzewem cembrowana z żorawiem, a przy niej koryt; 17. czwóraki z drzewa deskami kryte, z dwoma kominami murowanymi; 18. plot z żerzi otaczający obszerne podwórze; 19. kuźnia z pomieszczeniem dla kowala, drewniana gontami i deskami kryta, z kominem murowanym i wystawką, w kuźni tej niema żadnych narzędzi; 20. karczma z drzewa z wystawką, pokryta słomą, ze szczytami z gliny, obecnie bez wyszynku zostająca; 21. obora z drzewa słomą kryta; 22. kuźnia nowo postawiona drewniana deskami kryta, z kominem ze stożym, w tej kuźni znajduje się miech kowalski; 23. Ogródzie z żerdzi lupanych; 24. figura Ś. Jana na słupie z cegły murowanym, ustawiona na kopcu, w miejscu obecnie wodą zalany i obsadzony wierzbiną.

W folwarku tym jest czeladź dworska, a mianowicie: Mikołaj Olszewski, b) Józef Anaszewski, c) Andrzej Dawid, d) Teofil Nitkowski, e) Franciszek Kowalski, f) Aleksander Królikowski, g) Kacper Adamski, h) Józef Fijałkowski, parobcy dworscy, i) Wawrzeniec Tokarski pastuch, wszyscy dostają rocznie po rs. 27 i ordynarji po 10 korcy na każdego.

Na gruncie tego folwarku jest inwentarz składający się: a) z krów 14, b) wołów roboczych 12, c) koni fornalskich 10, d) jałowizny 6, e) zrebaków 9, f) wozów konnych kutyh z drabinami i innymi porządkami 3, g) plógów kompletnych 6, h) jarzem 6, i) bron żelaznych 8, k) dwa radełka, l) dwa mlynki i arfa.

B. Wieś Przeradowo.

1. Chałupa z drzewa słomą krytyh z kominami z cegły palonej 19, 2. Stodół drewnianych słomą krytyh 18, 3. takichże obór 11, 4. chlewów 16, 5. szop 6, wszystko drewniane słomą kryte, 6. chałupa z drzewa walcząca się, 7. komin z cegły palonej po rozebranej chałupie, 8. dwie studnie cembrowane drzewem z żurawiami, 9. czwóraki w słupy z cegły palonej, balami dylowanymi parterowe, słomą pokryte, z kominem murowanym i z mieszkaniem w suterynach, 10. chlewków z drzewa i chrustu słomą krytyh 4.

W tej wsi włóścianie uwłaszczeni są: 1. Florjan Kurowski i Mikołaj Sosnowik, 2. Jan Wierzbicki, 3. Szymon Pegier, 4. Stanisław Leśnik, 5. Kajetan Łojek i Marjanna Ło-

jek, 6. Stanisław Karp i Jan Karp, 7. Walenty Karp, 8. Franciszek Chmielewski Edward Kar, 9. Józef Lewastkiewicz, 10. Julian Pegier, 11. Andrzej Radołowski, 12. Franciszek Rosiak, 13. Franciszek Karp, 14. Antoni Lewastkiewicz, 15. Walenty Brudnicki, 16. Julian Pegier, 17. Franciszek Rosiak, 18. Antoni Lewastkiewicz, 19. Franciszek Karp, 20. Anurzy Radołowski, 21. Józef Lewastkiewicz, 22. Walenty Brudnicki, 23. Mikołajowa Zdruchna, 24. Jan Szejkowski, 25. Paweł Wierzbicki, 26. Mikołaj Sosnowik, 27. Wawrzyn Karp, 28. Teofil Stanczak, 29. Franciszek Kęziński, 30. Maciej Wrobel, 31. Marjanna Pyżanowska, 32. Mateusz Skórski, 33. Piotr Danowski, 34. Maciej Drużyński, 35. Karol Wolcki, którzy posiadają w ogrodach i gruntach ornych i łąkach mórg 180 pr. kw. 70, a na to służy im prawo wspólnego pastwiska, na gruntach dworskich i brania drzewa na opid z lasów miejscowych, do nich także należą wszystkie budowle powyżej opisane pod lit. B. od N. 1 do 10 włącznie.

C. Wieś Wygoda: 1. Chałupa z d. ze wa słomą kryta z kominem murowanym, w której była dawniej karczma. 2. Stajnia zajrzawa z paey w słupy z cegły na wapno słomą pokryta. 3. Stodoła z drzewa słomą dekowana. 4. Obora. 5. Chlew. 6. Chałupa z kominem z cegły palonej. 7. Obora. 8. Długa obora. 9. Stodoła. 10. Chałupa z kominem z cegły palonej. 11. Stodoła. 12. Obora. 13. Dwa chlewki, wszystkie te budowle z drzewa słomą ma kryte. 14. Ogólnienie z żerdzi.

Wsi ścianie w tej wsi zamieszkałi są: 1. Karol Wolcki mający gruntu mórg 5. 2. Antoni Figurski mający gruntu mórg 4. 3. Józef Leśniewicz. 4. Wojciech Król. 5. Ignacy Kalleśnik, z których każdy ma gruntu po mórg 6. 6. Mateusz Grochowski mający gruntu mórg 5.

Ci do Antoniego Figurskiego i Mateusza Grochowskiego, który prawa swoje odstąpił Kacprowi Adamskiemu, jest kwestja dotąd nie zdecydowana co do uwłaszczenia, a co do innych wsi ściany wsi wygody nie ma żadnych kwestji.

Wieś Wygoda jest położona nad rzeką Narwią i obłana na około wodą, a tylko Łacha oddziela ją od rzeki Narwi; na rzece tej czierzą ryb łowstwo Emiljan Wasniewski do d. 18 (30) Października 1868 r., za sumę rs. 6 rocznie.

Nadmienia się, iż las należący do dóbr zajętyh jest sosnowy młociany, oraz, iż podatki z dóbr zajętyh opłacane wynoszą rocznie rs. 102 kop 39, a na urzymnie urzędu gminnego płaci się rocznie rs. 33 kop. 30.

Więszy opis stanu dóbr Przeradowa z przyległościami, oraz wyszczególnienie co kto y z uwłaszczonych włóścian posiada, obejmując akt zajęcia mogący być przejrany u Pisarza Trybunału tutejszego i u Karola Stóżeckiego Patrona w Plocku zami szkałego, który sprę daż dobr tych prowadzić będzie.

Akt zajęcia doręczony został A binowi Hamięckiemu Pisarzo wi Sądzi Pokoju w Pultusku, Jerzemu Moller Wójtowi gminy Smrock i Podpulkownikowi Gesse Naczela ko Powiatu Makowskiego, w dniach 23 G i unia 1867 r. (9 Stycznia 1867 r.) i 2 (14) Stycznia r. b., przez Konstantego Zembrzuskiego Wóznego Sądowego.

Wnieścienie tego aktu do księgi wioy tej dóbr Przeradowa w dn u 20 L tego (3 Marca) r. b., a wpisanie tegoż do księgi za usztożan w dniu dzisiejszym nastąpi.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych do tej sprzedaży odbyć się mających, odbędzie się na Audjencji Trybunału tutejszego d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1868 r. o godzinie 10 z rana, poczem co dwa tygodnie po sobie idące, druga i trzecia publikacja warunków bęła miaty miejsce.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w Sali Uszępowej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Karolowi Stóżeckiemu Patronowi.

Plock d. 4 (16) Marca 1868 r.

Michał Berlej.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym trzeciej publikacji warunków, termin do przygoowawczego przysądzenia dóbr Przeradowa, oznaczonym został na dzień 9 (21) Lipca r. b. godzinę dziesiątą z rana w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,500.

Wywieszono na tablicy w sali uszępowej Trybunału.

Plock d. 28 Maja (9 Czerwca) 1863 r.

Michał Berlej.

N D. 4081. Pisarz Trybunatu Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Lessera Levi Bankiera, w Warszawie pod Nr. 949 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kazimierza Brzezińskiego Mecenasa, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Kenatu, w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 7,651, z procentem od dnia 10 Listopada 1865 r. oraz kosztami od Bernarda Klingsland kupca, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2380 i 2331 sytuowanej, zaś w Warszawie nieruchomości pod Nr. 1779 położonej, zamieszkałego, prb-

tokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 12 (21) Lutego 1863 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętej i zaarrestowanej została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2380/1 przy ulicy Nowolipki, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Wydziału II, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym V i VI, w gminie Magistratu miasta Warszawy, na gruncie czynszowym z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 6 kop. 4 1/2 położona. przybliżonej rozległości około lok. kwadr 7000. czyli arsz. 5600 mająca, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążoną, prawem własności do Bernarda Klingsland należącą, a obecnie stosownie do kontraktu urzędowego przed Rejentem Sliwińskim w Warszawie dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1867 r. zawartego, jest w posiadaniu dzierżawnym do dnia 1 Października 1870 r. za sumę ogólną rsr. 4 275 Samsona Rubinrotb zostająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

- 1. Ściana murowana z cegły palonej parterowa, blachą żelazną pokryta, przysposobiona do zawieszzonej budowy domu frontowego.
2. Dwa parkany murowane, z których w każdej znajduje się brama dwuskrzydłowa wjeżdżna z furtką, na bramami temi są daski blaszane, zaś przed bramami mostki drewniane.
3. Domek z drzewa postawiony blachą kryty.
4. Przystawka z desek zbudowana deskami kryta.
5. Komórka z desek deskami kryta.
6. Oficyna parterowa murowana, o trzech kominach murowanych nad dach wyprowadzonych, blachą kryta.
7. Szopa czyli dach deskami kryta, na słupach drewnianych wsparta.
8. Komórka z drzewa deskami kryta.
9. Zabudowanie murowane parterowe, tekturą smołowcową kryte, mieszczące w sobie stajnie, wozownie i kłoki.
10. Oficyna dwu piętrowa murowana z piwnicą, 4 kominu murowane mająca, z których jeden na sposób kominów fabrycznych nad dach wyprowadzone, blachą kryta.
11. Oficyna parterowa murowana o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym dachówką karpiowką kryta.
12. Studnia z pompą i korbą żelazną.
13. Połwężrze całe kamieniem połowym wybrukowane, z ryzostokami.
W nieruchomości tej, oprócz Samsona Rubinrotb dzierżawcy, jest jeszcze dwóch lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaarrestowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaży dyrygującego Kazimierza Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I ym złożone, przejrane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono: 1. J.W. Kalikstowi Witkowiemu, Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu. 2. Konstantemu Łackiemu, Pisarzowi Sądzi Pokoju Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne. O udwom dnia 17 (29) Lutego 1863 r.

Wnieścienie do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 22 Lutego (5 Marca) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549e dnia 3 (15) Maja 1868 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedają dyrygować będzie Kazimierz Brzeziński Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 7 (19) Marca 1868 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali uszępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 7 (19) Marca 1868 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach: 3 (15) i 17 (29) Maja, oraz 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbyte zostało w dniu 18 (30) Czerwca 1868 r. przygotowawcze przysądzenie rzeczony nieruchomości, która Lesserowi Levy przygotowawczo za sumę rsr. 10,000 przysądzoną została. W tymże terminie Trybunał, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczony nieruchomości na d. 6 (18) Września 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Warszawa dnia 18 (30) Czerwca 1868 r. Radca Dworu, Zgórski.

ZAPOZWY EDYKTALNE

N. D. 3820. *Судъ Исправительной Полиции I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Приглашаетъ Петра Буцаловскаго, жителя города Варшавы, нынѣ же по мѣсто пребыванія неизвестнаго, чтобы въ продолженіи 30 дней считая со дня настоящаго объявленія въ здѣшній Судъ явился, въ противномъ же случаѣ, будутъ приняты противъ него болѣе строгія мѣры.

Г. Варшава, дня 13 (25) Іюня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассесоръ, Жизневскій.

Запозува P.otra Biczulowskiego mieszkańca miasta Warszawy obecnie z pobytu nie wiadomego aby w dniach 30 od daty ogłoszenia tego w Sądzie tutejszym stawil się, w przeciwnym bowiem razie postąpieno z nim będzie wedle dalszych prawa przepisów.

Warszawa d. 13. 25 Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Żyzniewski.

N. D. 3847. *Судъ Исправительной Полиции I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ онымъ Романа Леховскаго, послѣднее время подъ N. 3000 въ Варшавѣ проживающаго, подчасгера Гисерскаго, прежде состоящаго на службѣ въ Горныхъ Заводахъ въ Сухедниовѣ, дабы въ продолженіи 30 дней, явился въ здѣшній Судъ, ибо въ противномъ случаѣ по закону поступлено будетъ.

Варшава, Іюня 14 (26) дня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

Wzywa niniejszem Romana Lechowskiego, ostatnio w Warszawie pod Nr. 3,000 zamieszkałego, czeladnika gisierskiego, dawniej w Zakładach Górniczych w Suchedniowie pozostającego, ażeby w przeciągu dni 30 przybył do Sądu tutejszego, w przeciwnym bowiem razie, wedle prawa z nim postąpieno będzie.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 3930. *Судъ Полиціи Простой Oddziału I w Warszawie.*

W dniu 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana znaleziono zostały przez policję pomiędzy Łazienką Rządową a Aleksandryjską Cyta- delą przy brzegu rzeki Wisły utracone do Publiczności sznurki z wlokami utopionego człowieka niewa łomego nazwiska i pochodzenia, bez żadnej odzieży, którego rysów dla zgnilizny rozpoznać nie można było. Wzywa przeto każdego, kto by jakąkolwiek posiadł wiadomość z nazwiska i pochodzenia wymienionego człowieka, izby o tem zawiadomił Sąd nasz, lub Sąd Policji Poprawczej Wydziału I. w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Czerwca 1868 r.
Podsek

Sąd Pokoju Wydziału I. w Warszawie
St. Maliszewski.

N. D. 3979. *Судъ Полиціи Простой Wydziału I w Warszawie.*

W dniu 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana około wsi Buraków Mały gminy Młociny położonej, na rzece Wiśle złapano zostało przez rybaków płynące ssało niezwykłego męzyczyny, nie wiadom go nazwiska i pochodzenia, bez żadnej odzieży, rysów zaś twarzy dla zgnilizny rozpoznać nie można było. Wzywa przeto każdego, kto by jakąkolwiek posiadł wiadomość o nazwisku i pochodzeniu w mowie będącego człowieka izby o tem bezzwłocznie zawiadomił Sąd nasz, lub Sąd Policji Poprawczej Wydziału I. w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Czerwca 1868 r.
Podsek

Sąd Pokoju Wydziału I. w Warszawie
St. Maliszewski.

N. D. 3748. *Судъ Исправительной Полиции II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Іюня 3 (15) с. г. въ селеніи Мокотовъ Варшавскаго уѣзда, гминнымъ войтомъ задержана у подозреваемыхъ лицъ, пара гвдчхъ молодыхъ кобылицъ, которыя находятся въ сохраненіи тамошняго гминнаго управления.

Извѣщая объ этомъ Исправительный Судъ, предлагаетъ владѣльцамъ поименованныхъ кобылицъ явиться въ гминное управление съ ясными доказательствами для полученія ихъ въ продолженіи 30 дней по тому, что въ противномъ случаѣ съ депозитомъ поступлено будетъ по закону.

Г. Варшава, 8 (20) Іюня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

Дня 3 (15) Czerwca r. b. we wsi Mokotowie powiatu Warszawskiego, u podejrzanych osób wójt gminy zatrzymał parę gniadych młodych kłaczy, które znajdują się w zachowaniu zarządu gminnego.

Podając o tem do wiadomości publicznej, Sąd poprawczy wzywa poszkodowanych właścicieli kłaczy, aby w przeciągu dni 30 do za-

rządu gminnego z wyraźnemi dowodami własności i prawidłowości zgłosić się nieomieszkały, w przeciwnym bowiem razie z depozytem postąpieno będzie wedle prawa.

Warszawa d. 8 (20) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Moczylowski.

N. D. 3815. *Судъ Исправительной Полиции II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Призываетъ Маріанну Скрженскую, 36 лѣтъ отъ роду, католическаго вѣроисповѣданія, жену исправляющаго ивнѣмъ Ко-наржево завады, въ 1867 г. въ городѣ Варшавѣ проживающую, нынѣ по мѣсто пребыванія неизвестную, чтобы въ теченіи 30 оней считая со дня объявленія явилась въ здѣшній Судъ по собственному дѣлу, въ противномъ же случаѣ приняты будутъ противъ нея болѣе строгія мѣры.

Г. Варшава, дня 12 (24) Іюня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

N. D. 3846. *Судъ Исправительной Полиции II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

21 Мая (2 Іюня) 1868 г. найдена у лица бѣдлаго по своему занятію и негодного къ владѣнію драгоценными вещами, именующаго себя п. стеновымъ жителемъ города Надаржина временно долженствующаго пребывать въ мѣстѣ Бинне, арестованнаго въ Варшавѣ, золотая медаль изображающая съ одной стороны двѣ сѣдлиценныя фигуры, которыя согл. сав латинской надписи вокругъ вѣнзаванной представляютъ Императора Іосифа II. и Императрицу Марію Терезію; съ другой пальмовое дерево, на которомъ находится щитъ съ одолжавшимъ оружіемъ и стоящимъ вслѣдъ него митологическимъ рыцаремъ въ военномъ шлемѣ, съ крыльями, съ трубою въ устахъ; въ болшей верхней половинѣ помѣщена надпись: „Magnus Transylvania“ аннису, „Principatus“ и число года Римскими цифрами MDCCLXV.

Вслѣдствіе того Судъ предлагаетъ вѣдѣльцамъ имѣющимъ какія бы то ни было права на описанную медаль, явиться въ теченіи 30 дней съ надлежащими доказательствами въ здѣшній Судъ, въ противномъ случаѣ Судъ распорядится объ этомъ предметѣ согласно существующимъ законамъ.

Варшава, 15 (27) Іюня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

W d. 21 Maja (2 Czerwca) 1868 r. odebrano od osoby z powołania swego biednej i do posiadania kosztowności niepodobnej, p. dającej się za stalego mieszkańca miasta Nadarzyna, czasowo w gminie Blizne przebywającej, a ujętej w Warszawie, medal złoty, wyobrażający z jednej strony - dwie połączone figury, któremi wedle napisu łacińskiego, oib tego na okolo, są: Cesarz Józef II, i Cesarzowa Marja Teresa, z drugiej, d zewo palmowe, na którym znajduje się tarcza z orłem j dnogłowym, a obok stoi rycerz mitologiczny z szyszkami wojennym, ze skrzydłami, z trąbą w ustach, w większej górnej połowie umieszczony jest napis: „Magnus Transylvania“, pod spodem „Principatus“, zaś poniżej rzymskimi znakami: MDCCLXV. Wzywa przeto osoby któreby do opisanego medalu mogły mieć jakie prawa, ażeby się z dowodami i prawidłowości zgłosili w ciągu dni 30, w przeciwnym bowiem razie, podług prawa p stąpieno będzie.

Warszawa d. 15 (27) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Moczylowski.

N. D. 4044. *Судъ Исправительной Полиции I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Объявляетъ сямъ, что отъ подозрительнаго лица, отобрано одинъ шнурокъ красныхъ коралей нешлифованныхъ и двѣ серебряныя кольца, и предлагаетъ лицо, которому бы вещь эти были украдены, чтобы въ здѣшній Судъ въ теченіи 30-ти дней представилъ доказательства собственности; въ противномъ случаѣ по законамъ поступлено будетъ.

Варшава, Мая 30 (Іюня 12) дня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

Zawiadamia osoby interesowane, że od osoby do godziwego posiadania nie podobnej, odebrano został sznurek korali czerwonych nie szlifowanych i dwie obrączki srebrne, które w depozycie Sądu tutejszego znajdują się, a zarazem wzywa osobę użytkiem tych przedmiotów poszkodowaną aby w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosiła się i własność swą unowodniła, w przeciwnym bowiem razie wedle prawa postąpieno będzie.

Warszawa d. 30 Maja (12 Czerwca) 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 3981. *Судъ Исправительной Полиции въ Хелчинахъ.*

Вызываетъ Моска Варавакаго еврея занимающагося торговлею лошадей, прежде въ мѣстечкѣ Водзиславѣ жительствующаго а нынѣ же безвѣстно отсутствующаго, дабы въ продолженіи 30 дней считая со дня

примечанія настоящаго вызова въ собственномъ дѣлѣ явился въ здѣшній или ближайшій Судъ, по истеченіи же сего срока, будетъ съ нимъ поступлено по закону.

Г. Хелчины дня 29 Мая (10 Іюня) 1868 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судья,
Мержевскій.

Запозува Żyda Moška Warszawskiego handlarza koni z miasta Wodzisławia, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu, w Sądzie tutejszym lub najbliższym w własnej sprawie stawil się, gdyż po upływie tego terminu podług prawa postąpieno będzie.

Chęcinu dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1863 r.
p. o. Sędziego Prezydującego,
Mierzejewski.

N. D. 3338. *Судъ Исправительной Полиции въ Кальваріи.*

Вызываетъ Пацу Мовшовича Анцлавскаго изъ дер. Зегарынъ, Серейской гмины, нынѣ неизвестно гдѣ проживающаго, чтобы въ теченіи 30 дней, явился въ Судъ, или же о мѣстѣ своего нынѣшняго жительства Судъ увѣдомилъ.

Г. Кальварія, 11 (25) Іюня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассесоръ, де Іоне.

Запозува Łeka Mowszowicza Anclawskiego, ostatnio we wsi Zegarynie Gminie Sereje mieszkaącego, a obecnie niewiadomego z pobytu, ażeby się w dniach 30 od daty dzisiejszej, w sądzie tutejszym stawil, lub o miejscu teraźniejszego swego pobytu sąd zawiadomil.

Kalwarja d. 11 (25) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, de Jone,

N. D. 4024. *Судъ Простой Полиции въ Г. Сувалкахъ.*

Приглашаетъ сямъ жителей Сувалкской Губерніи, Августовскаго уѣзда, гмины Штабартъ, нынѣ по мѣстопребыванія неизвестнаго Осипа Врублевскаго явиться въ здѣшній Судъ для снятія съ него объявленія по обвиненію о неповиновеніи Начальству, или же о мѣстѣ своего пребыванія извѣститъ сей Судъ; ибо въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону.

Г. Сувалки, Іюня 8 (20) дня 1868 г.
Подсудокъ, Маевскій.

N. D. 4025. *Судъ Простой Полиции въ Г. Сувалкахъ.*

Предлагаетъ Михайлу Наркѣвичу занимающагося въ послѣднее время услуженіемъ въ г. Августовѣ и Сувалкахъ нынѣ неизвестному по мѣсту своего жительства, явиться въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней протокулярно объявить по дѣлу Маріанны Влокавской, въ противномъ же случаѣ, Судъ поступитъ съ нимъ по закону.

Г. Сувалки, Іюня 13 (25) дня 1868 г.
Подсудокъ, Маевскій.

N. D. 3350. *Судъ Простой Полиции на Прагѣ.*

Сямъ объявляетъ, что 25 Марта (6 Апрель) с. г. на Прагѣ, подозрительному лицу отобрано удѣлку и лѣтцъ старыя ременины на одну лошадь, которые то имѣютъ бытъ уворованы неизвестному крестьянину между дер. Мамки и Новою Прагою.

Вслѣдствіе, что Судъ предлагаетъ пострадавшаго съ имя и фамили неизвестнаго, дабы въ теченіи 30 дней отъ сего объявленія явился въ нашамъ Судъ съ надлежащими доказательствами для полученія вышеозначенныхъ предметовъ. Въ противномъ же случаѣ, съ этимъ депозитомъ поступлено будетъ по законамъ.

Прага, 8 (20) Іюня 1868 года.
Подсудокъ, Бѣлинскій.

Ogłasza, że od osoby podejrzanej w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. na Pradze, odebrane zostały: udzeczka i lejc stare rzemienne na jednego konia, które miały być ukradzione na drodze włoclaninowi, pomiędzy wsią Maniki a Nową Pragą. Wzywa przeto poszkodowanego z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, izby w przeciągu 30 dni do sądu naszego przybył i własność usprawiedliwił, gdyż po upływie tego czasu, udzeczka i lejc sprzedane zostaną, i fundusz na rzecz skarbu zasądzony zostanie.

Praga dnia 8 (20) Czerwca 1868 roku.
Podsek Biełiński.

N. D. 3695. *Судъ Исправительной Полиции въ Люблинѣ.*

Вызываетъ Михаила Осташевскаго, прежде въ мѣстѣ Рудно, Любартовскаго уѣзда, нынѣ же по жительства не извѣстнаго, 43 лѣтъ отъ роду имѣющаго, чтобы онъ въ теченіи 20 д-ей явился въ здѣшній Судъ, ибо по истеченіи этого срока, съ нимъ будетъ поступлено по закону.

Г. Люблинъ, 24 Мая (5 Іюня) 1868 г.
Предсѣдательствующій, Маевскій Ассесоръ.

Запозува Michał Ostaszewskiego, poprzednio w gminie Rudno, Powiecie Lubartowskim mieszkaącego, a obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, wieku lat 43 mającego, aby w ciągu dni 20 stawil się w Sądzie tutejszym, po upływie zaś tego terminu podług przepisów prawa postąpieno z nim będzie.

Lublin d. 24 Maja (5 Czerwca) 1868 r.
Prezydujący, Majewski Asesor.

D. N. 3903. *Судъ Исправительной Полиции въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ сямъ Ивана Визе, имѣющаго лѣтъ отъ роду 35 вѣроисповѣданія евангелическаго, поденщика, въ остальное время въ деревни Подолшице проживающаго, нынѣ неизвестно куда девающагося, дабы въ теченіи 30 дней, начиная отъ напечатанія сего вызова, явился въ семь Судъ, въ противномъ дѣлѣ, ибо по истеченіи этого срока, поступлено съ нимъ будетъ по законамъ.

Г. Плоцкъ, 6 (18) Іюня дня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

Wzywa niniejszem Jana Wize, lat 34 liczącego, ewangelika, wyrbnika, ostatnio w wsi Podolszczyca mieszkaącego, obecnie niewiadomo gdzie przebywającego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od wydrukowania niniejszego wezwania, stawil się w tutejszym Sądzie, w własnym swym interesie albowiem po spełnieniu tego terminu, postąpieno z nim będzie podług przepisów prawa.

Plock d. 6 (18) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 3904. *Судъ Исправительной Полиции въ Г. Плоцкѣ.*

Вызываетъ сямъ Валѣнну Кендзерскую, вѣроисповѣданія католическаго, служанку, въ остальное время въ городѣ Закрочимѣ, проживающую, нынѣ неизвестно куда девающуюся, дабы начиная отъ напечатанія сего вызова, въ теченіи 30 дней, явилась въ здѣшній Судъ, ибо по истеченіи сего срока, поступлено будетъ съ нею по законамъ.

Г. Плоцкъ, Іюня 11 (23) дня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

Wzywa niniejszem Balbinę Kędzierską, katoliczkę, służącą, ostatnio w Zakrzymiu mieszkającą, obecnie niewiadomą z pobytu, ażeby licząc od daty wydrukowania tego wezwania, stawila się w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym, albowiem po spełnieniu tego terminu, postąpieno z nią będzie podług przepisów prawa.

Plock d. 11 (23) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 3538. *Судъ Исправительной Полиции въ Г. Плоцкѣ.*

Сямъ приглашаетъ Якоба Цудка Насеровскаго, прежде въ Городѣ Млавѣ проживающаго, въ настоящее же время по мѣсту жительства неизвестнаго, въ продолженіи 30 дней явиться въ здѣшній Судъ, а то для показанія въ собственномъ дѣлѣ, или въ продолженіе того же времени Судъ о настоящемъ мѣстѣ жительства увѣдомитъ въ противномъ случаѣ будетъ съ нимъ поступлено по закону.

Г. Плоцкъ дня 16 (28) Мая 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

Wzywa Jakóba Cudka Nasierowskiego, ostatnio w mieście Mławie zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w sądzie tutejszym w przeciągu dni 30 stawil się, celem złożenia tłumaczenia we własnej sprawie, lub też w tymże przeciągu czasu o obecnym swym zamieszkaniu sądu zawiadomil, po upływie bowiem tego czasu, postąpieno z nim będzie podług prawa.

Plock d. 16 (28) Maja 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 3866. *Судъ Исправительной Полиции въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ Андрея Дялдовскаго изъ д. Пляне, Липновскаго уѣзда, неизвестно гдѣ тееръ проживающаго, дабы въ теченіи 30 дней по своему собственному дѣлу явился въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора Апелляціоннаго Суда Царства Польскаго.

Плоцкъ, Іюня 11 (23) дня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

Запозува niniejszem Andrzeja Działdowskiego przedostamio we wsi i gminie Płonne powiatu Lipnowskiego zamieszkałego, a dziś pobytu niewiadomego, aby od daty ogłoszenia niniejszego za dni 30 stawil się w Sądzie tutejszym, celem wysłuchania wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, w sprawie p-ko niemu uformowanej.

Plock d. 11 (23) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 3735. Судь Исправительной
Полции въ Свдлицу.

Приглашает симь Юліана Бѣриавскаго бывшего арендатора деревни Войцѣш-
ковъ Луковскаго уѣзда, въ послѣднее
время проживающаго въ деревни Бедонъ,
Гостыньскаго уѣзда, нынѣ неизвѣстнаго съ
мѣста своего пребыванія, чтобы въ тече-
ніи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для
выслушанія приговора Любинскаго Уго-
ловнаго Суда, по истеченіи же срока съ
нимъ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Свдлецъ, 18 (30) Мая 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Александровичъ.

Wzywa niniejszem Juljana Biernawskie-
go b. dzierżawę wsi Wojcieszkowa w powie-
cie Łukowskim, a ostatecznie zamieszkałego we
wsi Bedon, powiecie Gostyńskim, obecnie z
pobytu nie wiadomego, ażeby w przeciągu dni
30 tu stawił się w Sądzie tutejszym, dla wy-
słuchania wyroku Sądu Kryminalnego w Lubli-
nie, gdyż po upływie naznaczonego terminu
podług prawa z nim postąpionem będzie.
w Siedlcach, dnia 18 (30) Maja 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Aleksandrowicz.

N. D. 3691. Судь Исправительной
Полции въ Хенцинахъ.

Вызывает симь Яна Войцѣка жителя
города Коножа, нынѣ неизвѣстнаго отсут-
ствующаго, дабы въ продолженіи 30 дней
явился въ здѣшній или самый ближай-
шій Судъ своего настоящаго мѣсто-
пребыванія по собственному дѣлу, по истече-
ніи же сего времени по закону будетъ съ
нимъ поступлено.

Хенцины, Мая 29 (Юня 10) дня 1868 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судья,
Мержевскій.

Z rozuwa niniejszem Jana Wojcika z mia-
sta Końaja, obecnie z pobytu nie wiadomego
aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zarozu-
wu w Sądzie tutejszym lub najbliższym swego
terazniejszego zamieszkania we własnej sprawie
stawił się, gdyż po upływie tego terminu
podług prawa będzie postąpionem.
Chęciny, d. 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r.
p. o. Sędziego Prezydującego,
Mierzejewski.

N. D. 3692. Судь Исправительной
Полции въ Хенцинахъ.

Симь объявляет во всеобщее свѣдѣ-
ніе, что въ Январѣ мѣсяцѣ минувшаго го-
да, въ деревни и гминѣ Приюльскаго
Мѣховскаго Уѣзда на поляхъ найдено тѣло
дитяти, втроятно лишенная жизни, тот
часъ послѣ его рожденія, свернутое въ
кусокъ платка голубаго цвѣта съ над-
брошенною рѣшеткою, Судъ проситъ у-
вѣдомить его о происхожденіи упомяну-
таго дитяти всякаго, кто имѣетъ въ этомъ
отношеніи какія нибудь свѣдѣнія.

Хенцины, Мая 31 (Юня 12) дня 1868 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судья,
Мержевскій.

Ogłasza niniejszem, że we wsi i gminie Przy-
uylskie, powiecie Miechowskim, w miejscu
Stycznia r. z. na polu znaleziono zostały zwloki
dziecięcia noworodzonego, umyślnie życia
rozbowionego, obwinienie szmata niebieską w
kratkę; ktoby wiedział o pochodzeniu wspo-
mnionego dziecięcia, raczy się złożyć do tu-
tejszego lub najbliższego Sądu, celem dostar-
czenia wiadomości w tym względzie.
Chęciny, d. 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r.
p. o. Sędziego Prezydującego,
Mierzejewski.

N. D. 3783. Судь Исправительной
Полции въ Пултускъ.

Вызывает Лейбу Исковина Левинскаго
извожика изъ г. Змбровъ, Ломжинскаго
уѣзда и Нохима Эгингеръ изъ города
Рачекъ, Сувалскаго уѣзда, нынѣ по мѣ-
стопребыванія неизвѣстныхъ, дабы въ те-
ченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ,
по собственному дѣлу, въ противномъ
случаѣ приняты будутъ соответственные
мѣры.

Г. Пултускъ, 1 (13) Юня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

Zapozywa Leibe Joskowicza Lewińskiego,
farmiana z m. Zambrowa Łomżyńskiego Po-
wiatu i Nuchuma Etyngier z m. Baczek Su-
walskiego Powiatu, obecnie z pobytu niewia-
domych, ażeby w ciągu dni 30 stawił się w
Sądzie do wysłuchania w sprawie własnej,
gdz w przeciwnym razie postąpionem z nimi
będzie wedle prawa.
Pultusk 1 (13) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Szklarski.

N. D. 3865. Судь Исправительной
Полции въ Кальварію.

Призывает Якова Ляховича батрики,
постояннаго жителя деревни Червопки,
современно въ деревни Глембокій ровъ,
Ельневской гмины проживающаго нынѣ

неизвѣстнаго съ мѣста своего пребыванія,
дабы для выслушанія приговора Апелля-
ціоннаго Суда состоявшагося объ немъ
Ляховичъ, относительно въ уликъ причи-
ненія смрти своей жонѣ въ теченіе неда-
лѣе 30 дней въ здѣшній Судъ прибылъ,
по истеченіи ибо этого времени да въ и-
шіе законные мѣры предпріяты будутъ.
Г. Кальварія, 1 (13) Юня 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассесоръ, де Йоне.

Zapozywa Jakóba Lachowicza wyrobnika
stale we wsi Czerwonka, a czasowo w Głębo-
kim rowie gminy Jeleniego zamieszkałego,
obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla wy-
słuchania wyroku Sądu Apelacyjnego wydane-
go w sprawie przeciwko niemu o przyuczenie
zony w ciągu najdalej dni 30 przed Sądem tu-
tejszym stawił się, po upływie bowiem tego
czasu, dalsze środki prawne przedsięwzięte
będą.
Kalwarja d. 1 (13) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 3782. Судь Исправительной
Полции въ Кальварію.

Вызывает симь жителя деревни Пота-
шине, гмины Кибцишкы, Мѣриампольскаго
уѣзда Осипа Цывинскаго, нынѣ по мѣ-
сту жительства неизвѣстнаго дабы для
выслушанія приговора, въ продолженіи
30 дней со дня обвиненія настоящего вы-
зова, явился въ присутствіи здѣшняго Су-
да или же извѣстилъ о мѣстѣ своего пре-
быванія.

Г. Кальварія, 6 (18) Юня 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассесоръ, де Йоне.

Wzywa Józefa Cywinskiego mieszkańca wsi
Potaszynie gminy Kibczyński powiatu Majam-
polskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby
celem wysłuchania wyroku stawił się w Sądzie
tutejszym w przeciągu dni 30, lub też powia-
domił o miejscu zamieszkania.
Kalwarja d. 6 (18) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 3861. Судь Исправительной
Полции въ Кальварію.

Вызывает Яна Симоновича жителя де-
ревни Птыльче, гмины Кальварія Каль-
варійскаго уѣзда, Сувалскаго Губерніи,
нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстнаго,
дабы для слѣженія оправданія въ обвине-
ній самоуправства, явился въ присут-
ствіи сего Суда въ продолженіи 30 дней,
въ противномъ же случаѣ поступлено бу-
детъ по законамъ.

Г. Кальварія, Юня 3 (15) дня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассесоръ, де Йоне.

Zapozywa Jana Szymonowicza, mieszkańca
wsi Potylcze, gminy Kalwarja, powiatu Kal-
waryjskiego, gubernji Suwalskiej, obecnie z
miejsca pobytu niewiadomego, aby dla zło-
zenia tłumaczenia w sprawie przeciwko niemu o
samowolność uformowanej w Sądzie tutejszym
w przeciągu dni 30 stawił się, w przeciwnym
bowiem razie podług prawa z nim postąpie-
nem będzie.
Kalwarja dnia 3 (15) Czerwca 1863 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 3868. Судь Исправительной
Полции въ Брестъ-Кулевскій.

Приглашает Иосифа Герковскаго крпич-
дѣльца, прежде въ Городѣ Влоцлавкѣ у
Котарскаго послѣднее въ деревни и Гмины
Санники Гостыньскаго Уѣзда работающаго,
нынѣ съ отсутствія своего неизвѣстнаго,
чтобы въ теченіи 30 дней для показанія сви-
дѣній какъ свѣдѣтель въ дѣлѣ о лже при-
сѣжтво, въ здѣшній Судъ явился, или по-
средствомъ Полицейскаго Правленія о мѣ-
стѣ своего жительства сообщалъ, въ какомъ
то случаѣ ближайшій Судъ вопросъ съ не-
го сдѣлаетъ.

Брестъ-Кулевскій, 12 (24) Юня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Советникъ, Тринишевскій.

Wzywa Józefa Gerkowskiego strycharza da-
wniej w mieście Włocławku i Kstarskiego a
ostatecznie we wsi i gminie Sannikach, Gostyń-
skim Powiecie pracującego, aby się w ciągu
dni 30 w Sądzie tutejszym dla udzielenia obja-
śnienia, w sprawie o krzywoprzysięstwo jako
świadek stawił, lub też za pośrednictwem wła-
dzy Policyjnej miejsce pobytu swego nie-
zwłocznie wskazał, w jakim to razie przesłu-
chanie, jego przez najbliższemu Sąd uskutecz-
nionem będzie.
Brześć Kujawski d. 12 (24) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Rada Dworu, Trzyniśewski.

N. D. 3851. Судь Простой
Полции въ Голубинъ.

9 (21) Мая с. г. въ деревни Радзивъ при

берегу рѣки Вислы найдено мужчину не-
извѣстнаго происхожденія, котораго тѣло
сложено изъ самыхъ костей, на немъ по-
ясъ черныи ременный, въ близости сапогъ
мужескій съ долгимъ голенищемъ.

Потому вызывается симь лица знающія
фамилию и происхожденіе этого человека,
чтобы объ этомъ Судъ или ближ ішую
полицейскую власть извѣстили въ про-
долженіи 30 дней.

Гомонъ, дня 5 (17) Юня 1868 г.

W dniu 9 (21) Maja r. b. we wsi Radziwin
nad brzegiem rzeki Wisły, znaleziono zosta-
ły zwłoki niewiadomego mężczyzny, składa-
jące się z samych kości, na szkielecie znaj-
dował się pasek rzemieenny czarny, a w bli-
zkości odległości but meżki z długą holerą.
Wzywa się przeto osoby posiadające wiado-
mość o nazwisku i pochodzeniu tego czło-
wieka, aby o tem sąd lub najbliższą policyj-
ną władzę w ciągu dni 30 zawiadomiły.
Gombin dnia 5 (17) Czerwca 1868 roku.
Podsedek Maszek.

N. D. 3860. Судь Исправительной
Полции въ Пултускъ.

Вызывает симь Ивана Комсель жителя
города Нура, Островскаго Уѣзда нынѣ не-
извѣстнаго куда находящагося, дабы въ те-
ченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для
выслушанія приговора, въ противномъ слу-
чаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

Г. Пултускъ, 6 (18) Юня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья
Шклярскій.

LISTY GONCZE.

N. D. 3821. Судь Исправительной
Полции I. Отдѣленія въ Варшавѣ.

Честъ имѣть просить гражданскія и
военныя власти наблюдающія за порядкомъ
и безопасностію въ краѣ предпрія-
нять мѣры въ разслѣдованіи обвиняю-
щейся въ подтвртствіи съ намереніемъ
разврату дочери и бѣжавшей предъ на-
казаніемъ М. рія Ландштейнъ постоянно въ
Варшавѣ проживающей и отлучившейся
изъ Варшавы 10 (22) Нюбріи 1867 г. изъ го-
родъ Ленциу и въ случаѣ поимки ея
распорядиться о доставленіи въ неиз-
мѣненній или бѣжавшій Судъ.

Примыи ея суть: Лѣтъ отъ роду 34,
роста высокаго, возозъ на голову и бров-
няхъ черныхъ, лица худощаго, продол-
ватаго, большаго носа, голубыхъ великихъ
глазъ, рыжихъ зубовъ, на одной сторонѣ
лица и дѣлазмовъ бородачка.

Г. Варшава, 11 (23) Юня 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

Wzywa władze wojskowe i cywilne, nad
porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwać
ce, ażeby ukrywając się przed wymiarem
sprawiedliwości i obwinioną o pobłącanie roz-
puście własnej córki Marja Landszejn, stała
mieszkanke miasta Warszawy, która pod d.
10 (22) Listopada 1867 r. za pasportem do
miasta Łęczycy wydalila się. śl. dzily i wrazie
wysłózenia i ujęcia jej, Sąlowi tutejszemu,
albo najbliższemu odstawić raczyły.

Rysopis: lat 34, wzrostu wysokiego, wło-
sów na głowie i brwiach czarnych, twarzy
wychudłej ścigłej, nosa wiekiego, oczu nie-
bieskich wielkich, zębów rzadkich, na twarzy
pod okiem ma brodawkę.

Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 3919. Судь Исправительной
Полции I. Отдѣленія въ Варшавѣ.

Имѣетъ честь просить гражданскія и во-
енныя власти, наблюдающія за порядкомъ
и безопасностію въ краѣ, предпріянять мѣ-
ры въ разслѣдованіи обвиняющагося въ во-
ровствѣ-мошенничествѣ, и избѣгающаго пра-
восудія, Тимофея Федорова подрдника, жи-
теля Предместія-Праги, отлучившагося въ
Городъ Гродно, православнаго, 67 лѣтъ
отъ роду, женатаго, роста средняго, волосъ
на головѣ, бородѣ и усаяхъ свѣдхъ, свѣрыхъ
глазъ, полнаго круглаго лица, тѣлосложенія
плотнаго, а въ случаѣ поимки его, предста-
вить въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Г. Варшава дня 19 Юня (1 Юля) 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

Wzywa władze cywilne i wojskowe, nad
porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czu-
wające ażeby obwinionego o oszustwo i u-
krywającego się przed wymiarem sprawie-
dliwości Temofieja Fedorowa, entrepreneur,
mieszkańca przedmieścia Prazi, prawosła-
wnego, lat 67 mającego, żonatego, wzrostu
średniego, składu ciała tęgiego, włosów na
głowie brodzie i wąsach siwych oczu szarych,
twarzy pełnej i okrągłej, który się wy-
dalił do m. Grodna, ściśle śledzić, a w razie
ujęcia, Sądowni tutejszemu, lub najbliższemu
odstawić zechciały.

Warszawa d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 3911. Судь Исправительной
Полции въ Г. Калішъ.

Предлагаетъ всемъ гражданскимъ и
военнымъ властямъ наблюдающимъ за по-
рядкомъ и спокойствіемъ въ здѣшнемъ
краѣ, чтобы на Юде Израѣла Лизнера
еврея, 46 лѣтъ отъ роду имѣющаго, тер-
гоща, въ послѣднее время пр живающа-
го въ гор. Здунской Воли и Вартъ, роста
малаго, имѣющаго лице круглое, и съ и
уста умѣренные, глаза свѣрые, волосы на
головѣ и бородѣ темныя; теперь въ извѣст-
наго съ своего мѣстопребыванія и скры-
вавшагося отъ правосудія, особенное свое
вниманіе обратити и въ случаѣ поимки
ого немедленно въ Судъ нашъ или бѣ-
жайшій доставити благоволи.

Г. Калішъ, 12 (24) Юня 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромірскій.

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i
bezpieczeństwem w Kraju czuwające aby na
Judę Izraela Liznera, starozakonnego, lat 46
letącego, handlarza, ostatecznie przebywającego
w miastach Warcie i Złufskiej Wol, wzrostu
malaego, twarzy okrągłej, nosa i ust umiar-
kowanych, oczów szarych, włosów na głowie i
brodzie ciemnych, a teraz niewiadomego z po-
bytu i ukrywającego się przed wymiarem sprawie-
dliwości baczone ok swe wrócił i w razie
ujęcia go, bezwzględnie Sąlowi Naszemu lub
najbliższemu dostawić rozsządzić.

Kalisz d. 12 (24) Czerwca 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 3849. Опочинскій Мировой
Судъ.

Благоволятъ всеиъ полицейскія власти об-
ращать особенное вниманіе на:

1. Лейбуся Курца жителя деревни Весо-
ловки, 37 лѣтъ отъ роду, средняго роста,
кряжатаго тѣлосложенія, большаго темно-ру-
сой бороды и такихъ же волосъ на головѣ,
лица продолговатаго, средняго носа, чер-
ныхъ глазъ и малаго рта, бѣжавшаго изъ
подъ конвоемъ Земскаго Стражника и 2-хъ
строже.

2. Авраама Курца, жителя Колоніи Анто-
ниновъ, хорошаго роста, кряжатаго тѣло-
сложенія, черной бороды, и такихъ же го-
лосовъ на головѣ, продолговатаго лица, сред-
няго носа, заіаго рта, средняхъ лѣтъ отъ
роду, но старше перваго.

3. Волфа Фесера, жителя деревни Бучка,
неизвѣстныхъ примѣтъ, двухъ послѣднихъ
изгнавшихся предъ арестованіемъ ихъ,
всѣхъ троихъ постоянныхъ жителей Опоч-
инскаго Уѣзда; въ случаѣ задержанія арес-
тованъ и подл сильною стражею отправить
въ Радомскій Исправительный Судъ, или
же ближайшій по ихъ мѣсто пребыванію.

Г. Опочинъ, Юня 10 (22) дня 1868 г.
за Подсудна, Милевскій.

N. D. 3781. Судь Простой
Полции въ Сейнахъ.

Приглашаетъ военныя и гражданскія вла-
сти принять мѣры къ розысканію Артемія
Степанова Новикова жителя деревни По-
горжелецъ Покровской гмины скрывающа-
гося отъ наказанія за воровство, и въ слу-
чаѣ поимки его доставити въ здѣшній Судъ,
примыи его: лѣтъ отъ роду 46, роста сре-
дній, лице круглое, глаза голубые, волосы
русые, носъ и ротъ умѣренные, борода съ
свѣтло-русымъ заростомъ, особыхъ примѣ-
товъ не имѣетъ.

Г. Сейны, Юня 10 (22) дня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Грибовскій.

N. D. 3864. Судь Исправительной
Полции въ Кальварію.

Предлагаетъ военнымъ и гражданскимъ
начальствамъ наблюдающимъ за порядкомъ
края, имѣть бдительный надзоръ евреемъ
Гиршею Мееровичемъ Куперомъ жите-
лемъ города Коножа, нынѣ съ мѣста пре-
быванія неизвѣстнаго и укрывающимся
отъ наказанія, въ случаѣ же поимки оного
доставити въ здѣшній Судъ подл стро-
гимъ карауломъ, котораго примѣтъ слѣ-
дующіе: лѣтъ отъ роду 43, роста средня-
го, волосъ черныя, глаза свѣрые, носъ и
ротъ умѣренные, лице продолговатаго, о-
собыхъ примѣтовъ не имѣетъ.

Г. Кальварія, 10 (22) Юня 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассесоръ, де Йоне.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i
wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem
kraju czuwające, aby niewiadomego z pobytu
i ukrywającego się przed wymiarem sprawie-
dliwości Hirsze Mejerowicza Kupera z miasta
Konon pochodzącego, ujęć raczyły i podić śl. śl.
straż do Sądu tutejszego dostawić zechciały,
którego rysopis następujący: lat 43, wzrostu
średniego, włosów czarnych, oczu szarych, nosa
i ust i proporcjonalnych t. twarzy ścigłej, zna-
ków szczególnych żadnych.

Kalwarja d. 10 (22) Czerwca 1868 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.